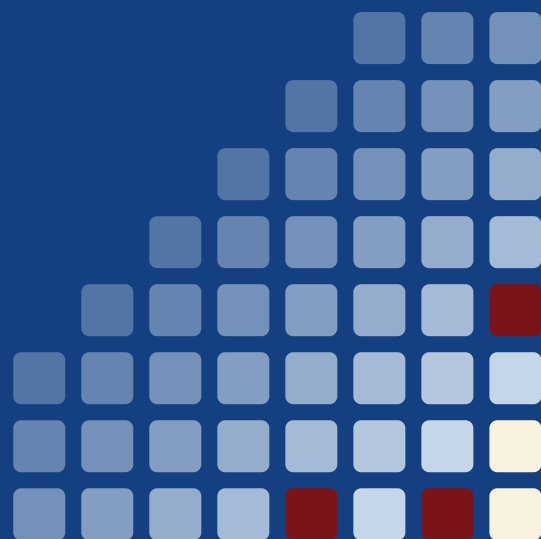




szkolny rzecznik praw ucznia

Kim jest rzecznik, na czym stoją prawa ucznia i jak krok po kroku zgłosić oraz rozwiązać sprawę w szkole.

autor **Jan Pieniążek**

korekta merytoryczna **Aleksandra Twaróg**



co znajdziesz w poradniku

■	wstęp	3
■	jak korzystać z tego poradnika?	5
1	kim jest szkolny rzecznik praw uczniowskich?	6
2	rola i znaczenie Rzecznika Praw Uczniowskich w społeczności szkolnej	10
3	mapa – na czym stoją Twoje prawa?	12
4	rzecznik – co może i czym się zajmuje?	22
5	narzędzia pracy rzecznika	25
6	etyka i standardy pracy rzecznika	29
7	współpraca – z kim i jak	32
8	poza szkołą – kto się czym zajmuje	36
9	jak zgłosić problem – instrukcja dla ucznia	37
10	jak wygląda rozwiązywanie sprawy – od A do Z	41
11	czego rzecznik nie robi – granice kompetencji	45
12	jak wprowadzić rzecznika do statutu – gotowe zapisy	47
13	dobre praktyki i rekomendacje	51
14	gdzie szukać pomocy – kontakty i instytucje	54
■	słowniczek	56

Przyznają je nam od urodzenia. Wraz z pierwszym otworzeniem oczu na świecie otrzymujemy wyprawkę – prawa człowieka i prawa dziecka. Z czasem otrzymujemy kolejne zestawy, takie jak prawa obywatelskie. Kiedy mamy 6 lub 7 lat i pierwszy raz stawiamy nogę w szkole jako „uczeń” lub „uczenica”, otrzymujemy prawa uczniowskie.

Przyznają nam system zasad – częściowo określonych prawem krajowym, a częściowo określonych prawem szkolnym. Do tego dochodzi szereg innych praw, które są związane z naszą sytuacją w szkole – Konstytucja, którą pewnie świetnie kojarzysz czy Konwencja o prawach dziecka – najważniejszy dokument dla najmłodszych.

Każdy jednak uczeń i każda uczennica dochodzą w swoim życiu szkolnym do momentu, sytuacji, która pozostaje z tymi zasadami sprzeczna. niesprawiedliwa ocena, której nie rozumie. Krzywdzące zdanie, które padło na forum klasy – i z którym nic nie zrobiono. Brak poszanowania godności, wolności wyrażania własnej opinii czy siebie. Wymieniać moglibyśmy bez końca. niesprawiedliwość, krzywda, nierówne traktowanie dotyczą każdą i każdego z nas – w mniej lub bardziej nasilony sposób.

Wielokrotnie, zanim zacząłem czytać, rozumieć i walczyć o prawa swoje i swojego otoczenia przydarzała mi się pewna sytuacja. Była to jeszcze podstawówka, bo rzecznictwo na rzecz praw uczniowskich (wtedy jeszcze w niekoniecznie mądry sposób) zacząłem w gimnazjum. Stałem na korytarzu, siedziałem w klasie, wracałem do domu albo szedłem do szkoły dnia kolejnego powtarzając sobie Czemu tak się stało?, To niesprawiedliwe.

Zaraz potem pojawiała się myśl i tak nic z tym nie zrobię i nikt mi nie pomoże. Przyzwyczajałem się więc – idąc dalej.

Ten poradnik napisaliśmy po to, żeby druga myśl jak najrzadziej przychodziła do naszej głowy.



To w szkole uczymy się życia w społeczeństwie, życia w państwie. Na tym etapie naszego życia szkoła oraz to co się w niej dzieje nierzadko jest dla nas „wszystkim”, można więc powiedzieć, że jest to nasze małe państwo. Przesada?

Jest terytorium? Jest. Jest władza? Jest, ktoś podejmuje decyzje, które Cię dotyczą i niekoniecznie pyta o Twoje zdanie. Jest prawo? Oczywiście – statut, regulaminy, prawo krajowe. Są: procedury, terminy, odwołania, kary, tryby ich kwestionowania. Jest też Twoja reprezentacja: samorząd uczniowski, który ma zobrazować, jak wygląda prawdziwe społeczeństwo obywatelskie, demokratyczne.

Przez pierwsze kilkanaście lat życia to jedyna instytucja publiczna, z którą mamy codzienny, obowiązkowy kontakt. To w tym miejscu – i to nie na lekcjach WOSu czy historii – uczymy się rzeczy najważniejszej: czy warto się odzywać, walczyć, reprezentować.

Ci, którzy przeciwstawiają się niesprawiedliwości i doczekali się reakcji na zapoczątkowane przez siebie działania mogą nabrać przekonania, że do sprawiedliwości warto dążyć – że są do tego specjalne drogi, że wiedzą oraz określonymi trybami działania (które nie są krzywdzące) można osiągnąć określone cele.

Ci, który wielokrotnie usłyszeli odmowę bez uzasadnienia czy tak piękne słowa jak „nie dyskutuj”, „bo tak” wynieść mogli przekonanie odwrotne, nosząc je potem przez całe życia. Prawa ucznia to nie temat poboczny. Poza tym, że mają one spełniać bardzo ważną rolę – powodować, że w przestrzeni szkolnej będziecie czuć się komfortowo i bezpiecznie, a wasza edukacja będzie przebiegać bezproblemowo, z zachowaniem waszej godności i wolności – pełnią również rolę edukacji obywatelskiej.



Rzecznik to ten, kto mówi. Najlepszy rzecznik to Ten, dzięki któremu Ty sam/a zaczynasz mówić – wiesz do kogo, kiedy, na jakiej podstawie i w jakim terminie, wiesz jakie jest uzasadnienie.

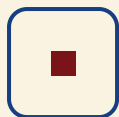
Jeszcze na chwilę przed tym, jak wydajemy ten poradnik, byliśmy w ważnym momencie. Prawie udało się doprowadzić do tego, żeby urząd rzecznika praw uczniowskich był organem państwowym – w szkole, województwie i kraju. Ostatecznie, ustawa nie weszła w życie, ale nie jest to powód do rezygnacji.

Ten przewodnik pokazuje, jak stworzyć sensowne i rzetelne rzecznictwo w Twojej szkole. Nie obiecujemy, że wszystko się uda.

Prawa nie działają automatycznie. Procedury bywają powolne, a odpowiedzi wymijające. Czasem okaże się, że to szkoła miała rację, a Ty nie znałeś zasady. To też ma swoją wartość – uczymy się na swoich błędach, a lepiej coś sprawdzić i powiedzieć „okej, tym razem nie miałem racji”, niż przemilczeć ewentualną krzywdę.

Świat idealny to świat, w którym wszyscy znają prawa uczniowskie i ich przestrzegają. Świat jednak idealny nie jest, dlatego też zapraszamy do praktycznego poradnika!

Jan Pieniążek



zanim zaczniesz

jak korzystać z tego poradnika?

Jest on napisany przede wszystkim dla Ciebie. Przyda się również nauczycielom, dyrektorkom, rodzicom i wszystkim, którzy chcą, aby szkoła była miejscem uczciwym i przewidywalnym.

Czasem będą się pojawiać rzeczy skomplikowane prawnie, ale – staramy się napisać to jak najprościej. Prawo oświatowe jest skomplikowane i nie da się tego ukryć. Dlatego wszędzie tam, gdzie powołujemy się na przepis, podajemy jego dokładne oznaczenie – żebyś mógł/mogła sprawdzić, czy nie wymyślamy, i żebyś mógł/mogła się na niego powołać w rozmowie z dorosłym

kilka uwag – jeśli znajdziesz słowa:

podstawa prawna

jest to dokładny przepis, na który możesz się powołać.

uwaga na to

miejsca, w których łatwo popełnić błąd.

zrób to tak

konkretna instrukcja krok po kroku.

wzór

gotowy szkielet pisma do skopiowania i uzupełnienia.

Na końcu znajdziesz też słowniczek oraz listę kontaktów.

bardzo ważne

Jeśli trafiłeś/trafiłaś na ten poradnik przypadkiem, poszukując wsparcia – ktoś Cię krzywdzi, boisz się iść do szkoły lub wrócić do domu – zatrzymaj się tutaj.

Udaj się do bezpiecznego dorosłego, zadzwoń pod **116 111** (telefon zaufania) lub **800 12 12 12** (telefon zaufania Rzeczniczki Praw Dziecka) – oba są bezpłatne i czynną całą dobę.

W przypadku bezpośredniego zagrożenia zadzwoń pod **112**.

Nie jesteś Sama. Nie jesteś Sam.

kim jest szkolny rzecznik praw uczniowskich?

Szkolny rzecznik praw uczniowskich to osoba w Twojej szkole, do której możesz przyjść, gdy uważasz, że Twoje prawa jako uczennicy lub ucznia zostały naruszone – i która Cię wysłucha, sprawdzi sprawę i pomoże znaleźć sensowne rozwiązanie.

Nie jest to sędzia, adwokat. Nie jest to też „donosiciel” ani „policjant od nauczycieli”. Nie będzie bezkrytycznie bronić jednej ze stron. Opiera się na prawie – krajowym i szkolnym oraz idei, za którą stoi bezpieczne i komfortowe środowisko szkolne, oparte na rozmowie i mediacji.

Rzecznik to bezstronny pośrednik, który zna zasady i pilnuje ich przestrzegania. Jest to taki trochę sędzia na boisku, który zna zasady gry lepiej niż zawodnicy obu drużyn pilnując, żeby cała gra przebiegała bezproblemowo, uczciwie i „fair play”.

Jest to jedna z instytucji (instytucja to ogólna nazwa na Rzecznika Praw Uczniowskich – jest to wtedy określenie ogólne, nie odnoszące się do żadnego Rzecznika konkretnie), która powstała całkowicie oddolnie. W latach 90. w wielu polskich szkołach zaczęli pojawiać się nauczyciele i nauczycielki, którzy brali na siebie rolę osoby stojącej po stronie praw uczniowskich. Z czasem szkoły zaczęły wpisywać tę instytucję do swoich statutów. Dziś rzecznicy działają w kilku tysiącach polskich szkół, a w każdej trochę inaczej. To jednocześnie zaleta (można dopasować rozwiązanie do szkoły) i wada (nie ma jednego standardu, więc jakość bardzo się różni).

Jeszcze dwa miesiące temu myśleliśmy, że wada zostanie rozwiązana – Sejm uchwalił ustawę, która wprowadzała generalny katalog praw i obowiązków ucznia oraz ustawowy urząd Rzecznika Praw Uczniowskich – na poziomie krajowym, wojewódzkim oraz szkolnym. Ustawa nie weszła w życie z powodu braku podpisu Prezydenta.

Sytuacja z Rzecznikiem Praw Uczniowskich działa wyjątkowo efektywnie w Krakowie. Krakowska Rzeczniczka Uczniów i Dialogu Szkolnego w Krakowie – Aleksandra Twaróg – w ciągu ostatniego półtora roku, poprzez swoje działania (spotkania ze społecznościami szkolnymi, propozycje zmian statutowych, dialog oraz budowanie świadomości społecznej) doprowadziła do tego, iż dzisiaj w prawie każdej szkole w Krakowie istnieje Organ Szkolnego Rzecznika Praw Uczniowskich. Pokazuje to więc, że nie trzeba zmian ustawowych, żeby wprowadzać efektywne rozwiązania na rzecz dobra młodzieży, choć jestem przekonany, że zmiany ustawowe przybędą do nas prędzej, niż później.

co to znaczy?

- 1 Szkoły nie mają obowiązku powołać rzecznika praw ucznia.
- 2 Jeśli go mają – działa on na podstawie statutu Twojej szkoły, nie ustawy.
- 3 Jego uprawnienia są dokładnie takie, jakie zapisano w statucie – ani większe, ani mniejsze.

- 4 Nie istnieje Krajowy ani wojewódzki Rzecznik Praw Uczniowskich. Jeśli ktoś Ci mówi inaczej – myli się albo opiera się na nieaktualnym artykule z gazety. Oczywiście w niektórych miastach w Polsce istnieją Rzecznicy Praw Uczniowskich (lub organy podobne), tak jak w Warszawie, Poznaniu czy Krakowie. Nie jest to jednak zasada i norma dla całej Polski.
- 5 Instytucją, do której możesz się zwrócić na poziomie krajowym, pozostaje Rzecznik Praw Dziecka oraz kurator oświaty na poziomie województwa.

uwaga na to

w internecie znajdziesz mnóstwo artykułów z wiosny 2026 r. opisujących „nowe prawa ucznia od 1 września 2026”. Prawie wszystkie są nieaktualne, bo powstały przed wetem. Zawsze sprawdzaj datę publikacji.

Nie ma przepisów krajowych, więc Rzecznicy Praw Uczniowskich działają na podstawie statutu szkoły. Nie oznacza to, że to źle – statut jest dokumentem (aktem prawnym wewnętrznie obowiązującym), który działa i wiąże całą szkołę. Zarówno dyrektorki, nauczyciele i osoby uczące się mają obowiązek go przestrzegać (o ile jest zgodny z prawem wyższym, takim jak np. Konstytucja).

Statut musi jednak przewidywać i określać inne kwestie, które nakazuje mu ustawa. Jest to Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 820 z późn. zm.).

Są to między innymi prawa i obowiązki uczniów (art. 92 ust. 1 pkt 17) oraz tryb składania skarg w przypadku naruszania praw uczniów. Dodatkowo, art. 98 ust. 1 pkt 18 ustawy mówi, że statut musi przewidywać rodzaje kar oraz tryb odwoływania się od przyznanej kary. To oznacza dwie rzeczy:

- 1 Każda szkoła w Polsce musi mieć w swoim statucie katalog praw i obowiązków osób uczniowskich oraz tryb składania skarg. Nie „może” – musi.
- 2 Szkoła może (choć nie musi) powierzyć obsługę tych rzeczy Rzecznikowi Praw Uczniowskich – wtedy wpisuje go do statutu szkoły.

Podstawą do powołania rzecznika jest także art. 98 ust. 1 pkt 5 Prawa oświatowego, zgodnie z którym statut określa organy szkoły oraz ich szczegółowe kompetencje. Rzecznik nie jest organem szkoły w rozumieniu ustawy (organami są: dyrektor, rada pedagogiczna, rada rodziców, samorząd uczniowski, a jeśli powołano – rada szkoły; art. 82 Prawa oświatowego), ale statut może określić jego rolę jako funkcję pomocniczą. Tę formę przyjęło m.in. Miasto Kraków, zachęcając do powoływania Rzeczników w szkołach.

kto może być Rzecznikiem?

Modele są trzy, a że nie ma prawa, które by to rozstrzygnęło – szkoły stosują różne modele. Najważniejsze wydaje się być to, żeby w procesie podejmowania decyzji brali udział wszyscy w szkole – tak, aby była to decyzja partycypacyjna.

model A: Rzecznik-nauczyciel

Jest to generalnie najczęstszy i najbardziej standardowy model. Osoby uczące się w szkole wybierają nauczyciela lub nauczycielkę, którzy będą pełnić rolę Rzecznika Praw Uczniowskich.

Plusy: taki Rzecznik ma realnie większy dostęp do dyrekcji i rady pedagogicznej. Lepiej zna procedury i przez część kadry szkolnej może być traktowany „poważniej”, może też działać przez dłuższy okres czasu i wypracowywać coraz to lepsze metody działania.

Minusy: jest pracownikiem szkoły – podlega dyrektorowi lub dyrektorce. To rodzi ryzyko konfliktu lojalności, więc osoby uczące się mogą być takiej osobie nieufni.

model B: Rzecznik – osoba ucząca się

W tym modelu funkcję Rzecznika Praw Uczniowskich pełni uczeń, który jest wybierany w wyborach powszechnych, często w sposób powiązany z samorządem uczniowskim.

Plusy: ogromne zaufanie rówieśników i rówieśniczek, znajomość realnych problemów, doskonała szkoła obywatelska.

Minusy: brak formalnej pozycji wobec dorosłych, ryzyko przeciążenia (to nadal osoba, która się uczy i dorasta), trudność z zachowaniem bezstronności wśród znajomych, roczna albo dwuletnia rotacja. Nie może być też poinformowany o rzeczach, które są objętą tajemnicą zawodową kadry pedagogicznej.

model C: Duet!

Sytuacja, w której w szkole wybieramy zarówno Rzecznika-Nauczyciela oraz Ucznia-Rzeczniczkę wydaje się być najrozsądniejszy. Osoba ucząca się może pełnić pierwszy kontakt oraz twarz instytucji wśród rówieśników, a osoba nauczycielska może prowadzić sprawy wymagające większego zaangażowania, kontaktu z dorosłymi.

Dalej są to dwie osoby wybrane przez ogół osób uczniowskich, co potwierdza zaufanie osób uczących się. Osoba ucząca się, która zostaje Rzecznikiem ma większą możliwość zyskania doświadczenia i wiedzy, a osoba nauczycielska – lepszego spojrzenia na problemy najmłodszych.

Jest to rozwiązanie o tyle sensowne, iż każda grupa w szkole (kadra pedagogiczna oraz osoby uczące się) nie czuje się niedoreprezentowana.

Takie rozwiązanie przewidywała też ustawa, która jak na razie nie weszła w życie. Mimo wszystko nic nie stoi na przeszkodzie, żeby takie rozwiązanie wprowadzić w statucie szkoły. Czym nie jest Rzecznik Praw Uczniowskich?

- 1 Nie jest Rzecznikiem Praw Dziecka. To całkowicie inny organ, konstytucyjny, działający na podstawie ustawy. Rzecznik Praw Dziecka działa we wszystkich sprawach dotyczących praw dziecka, nie tylko praw uczniowskich. Rzecznik szkolny to funkcja wewnątrzszkolna.
- 2 Rzecznik Praw Uczniowskich to nie opiekun samorządu uczniowskiego.

Ponownie, to dwie inne instytucje. Jedna wspiera działanie samorządu uczniowskiego, a druga działa w sprawach indywidualnych odnoszących się do praw uczniowskich. Łączenie jest dopuszczalne, ale może powodować komplikacje, np. gdy sprawa dotyczy decyzji podejmowanych przez samorząd uczniowski.

- 3 Rzecznik może uchylić karę/ocenę. Nie może i nie takie jest jego zadanie. Ten temat szerzej poruszymy w dalszej części tekstu!

rola i znaczenie Rzecznika Praw Uczniowskich w społeczności szkolnej

Możecie się zastanawiać po co w szkole ma istnieć instytucja Rzecznika Praw Uczniowskich. Przecież są nauczyciele, wychowawczynie, dyrektorki, Kuratorium Oświaty, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Obywatelskich, policja i prokuratura.

Odpowiedź jest prosta: żadna z wymienionych wyżej instytucji i organów nie działa bezpośrednio w temacie praw uczniowskich, a instytucja Rzecznika Praw Uczniowskich rozwiązuje problem asymetrii.

W szkole osoby uczące się i dorośli nie są w równej pozycji. Nauczyciel ma nadzór oraz pieczę nad osobami uczącymi się w szkole, wiedzę o procedurach, doświadczenie oraz wpływ na Twoją sytuację. Ty możesz za to mieć poczucie krzywdy i nie do końca wiedzieć, co z tym zrobić. Ta różnica nie musi odnosić się do każdej sytuacji, ale jest generalna. Rzecznik Praw Uczniowskich zmniejsza tę asymetrię na cztery sposoby:

- 1 Tłumaczy zasady – wiele „naruszeń” okazuje się obustronnym nieporozumieniem, a wiele rzeczy, które osoby uczące się uważają za normę, to tak naprawdę naruszenie prawa.
- 2 Daje bezpieczne miejsce – rozmowa z Rzecznikiem nie jest skargą. Możesz porozmawiać i zastanowić się, zanim podejmiesz odpowiednie działania.
- 3 Wnosi sprawę na poziom, na który samemu/samej byłoby Ci ciężiej dojść – Rzecznik-Nauczyciel ma łatwiejszy dostęp do rozmowy z resztą kadry pedagogicznej.
- 4 Rzecznik zbiera dane – jedna skarga to incydent. Dwadzieścia skarg w tej samej sprawie to problem systemowy, który dopiero Rzecznik jest w stanie pokazać.

Zmniejszenie tej asymetrii to również pole do przekonania Dyrektora oraz kadry zarządzającej Twoją szkołą, że powołanie Rzecznika rzeczywiście ma ogromny sens oraz korzyść.

Dzięki istnieniu takiej funkcji w szkole jest mniej eskalacji problemów – sprawa, która jest rozwiązana w szkole z zachowaniem interesów stron oraz bezpieczeństwem i komfortem, to sprawa, która nie musi trafić do Kuratorium Oświaty lub innych organów. Rzecznicy zazwyczaj szybciej dowiadują się o problemie (przemoc rówieśnicza, wypalenie klasy, konflikty na linii osoby uczące się – nauczyciel), na tydzień przed dyrektorem lub dyrektorką, to pozwala na wcześniejsze reagowanie. Rzecznik, który wykorzystuje statut jako praktyczne narzędzie wyłapuje błędy, które stoją w sprzeczności z prawem, dzięki temu szkoła może zareagować, zanim trafi się kontrola Kuratorium Oświaty.

Poza tym szkoła i tak musi mieć swój indywidualny tryb składania skarg w przypadku naruszenia praw ucznia – ta instytucja pozwala jedynie na to, żeby nie był to martwy tryb. To tylko kilka argumentów, które mogą pozwolić przekonać szkołę do wprowadzenia instytucji Rzecznika. Co więcej, dorosły rzecznik może być też naturalnie osobą odpowiedzialną za politykę ochrony dzieci

(Standardy Ochrony Małoletnich), co jeszcze bardziej pozwala odciążyć szkołę od dodatkowych komplikacji. Dorosły Rzecznik jest naturalnym kanałem kontaktu z osobami uczącymi się, otrzymuje więc najwięcej informacji jako w pełni bezpieczny i zaufany dorosły.

czego rzecznik nie robi?

Muszę być uczciwy i szczery – Rzecznik nie jest lekarstwem na wszystko i nie rozwiąże wszystkich problemów, które są w Waszej szkole.

Rzecznik nie będzie wystarczający, jeśli dyrekcja szkoły nie chce wprowadzać żadnych zmian na rzecz bezpieczeństwa oraz respektowania prawa w stosunku do osób uczących się. Nie zastąpi psychologa i nie sprawi, że nauczyciele będą prowadzić ciekawsze lekcje. Nie zmieni podstawy programowej ani liczby godzin WF-u.

Rzecznik działa tam, gdzie problem da się nazwać jako naruszenie konkretnej zasady. Poczucie, że „szkoła jest bez sensu”, to nie jest sprawa dla rzecznika (choć rozmowa i tak może pomóc). Ocena wystawiona wbrew zasadom oceniania zapisanym w statucie – jak najbardziej jest.

jedna ważna rzecz, o której zapominamy

Jesteśmy w stanie zmierzyć, iloma sprawami w szkole zajął się Rzecznik – ile z nich rozwiązał, a ilu nie był w stanie. Ile spraw jest w toku.

Jest jednak jeden, bardzo ważny efekt, który jest niemożliwy do zmierzenia. Samo istnienie rzecznika zmienia zachowanie ludzi w szkole – również wtedy, gdy nikt do niego nie idzie. Nauczyciel, który wie, że uczeń ma gdzie pójść, inaczej formułuje uwagę. Uczeń, który wie, że istnieje procedura, rzadziej wybiera nagranie sytuacji telefonem i wrzucenie jej do sieci. Dyrektor, który dostaje roczne sprawozdanie rzecznika, ma dane zamiast plotek. To się nazywa efekt prewencyjny i jest w praktyce najcenniejszym efektem istnienia tej instytucji.

mapa – na czym stoją Twoje prawa?

Żebyśmy mogli przejść do tematów praktycznych, dotyczących tego co może Rzecznik, a czego nie, albo jak powołać go z sensem – warto zastanowić się nad tym skąd wywodzą się Twoje prawa.

Ten rozdział traktuj kierunkowo – nie musisz pamiętać tych wszystkich rzeczy. Zawsze masz jednak mapę, do której możesz wrócić, zajrzeć.

Wszystkie dokumenty prawne w Polsce ułożone są według pewnej hierarchii – niektóre są ważniejsze od drugih. Działa to tak, że akt niższego rzędu (ten teoretycznie mniej istotny, bardziej szczegółowy) musi być w pełni zgodny (nie może być sprzeczny) z aktem wyższego rzędu (ważniejszy i bardziej kluczowy).

kolejność od najważniejszego wygląda tak:

- 1 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku – dokument kierunkowy i najważniejszy, który opisuje wszystkie najbardziej kluczowe rzeczy (takie jak to, jak działa nasz system, jakie są nasze podstawowe prawa, jak powinno działać państwo)

Tu pomiędzy (między 1 a 2 pkt) jest gdzieś prawo Unii Europejskiej. Czemu pomiędzy? Bo mamy w Polsce na ten temat dość mocny spór. Część osób uważa, że prawo unii europejskiej jest ważniejsze niż Konstytucja. Druga część mówi, że są dopiero na poziomie Ratyfikowanych Umów Międzynarodowych (choć realnie są czymś trochę większym i ważniejszym).

- 2 Ratyfikowane umowy międzynarodowe – m.in. Konwencja o prawach dziecka, Europejska Konwencja Praw Człowieka. To take dokumenty, które powstały między państwami, ale Polska zdecydowała się je wcielić do polskiego prawa w pełni.
- 3 Ustawy – m.in. Prawo Oświatowe, ustawa o systemie oświaty, Karta Nauczyciela. To te dokumenty szczegółowo regulują prawa i obowiązki w szkole, to jak wygląda system nauczania w Polsce, jak przebiega proces oceniania czy klasyfikowania.
- 4 Rozporządzenia – m.in. rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej. One regulują jeszcze bardziej szczegółowe aspekty, takie jak np. to, czy edukacja zdrowotna będzie obowiązkowa w danym roku szkolnym. Nie wydaje ich Sejm ani Senat, tylko władza wykonawcza (Ministrowie).
- 5 Akty prawa miejscowego – dokumenty, które uchwała np. rada gminy tylko na obszarze swojej gminy. Władze terytorialne wydają dokumenty, które w jakiś sposób regulują i opisują rzeczywistość danej gminy, powiatu, województwa – i odnoszą się tylko do tego terenu.
- 6 Statut szkoły i inne dokumenty wewnętrzne szkoły – regulaminy, procedury, standardy ochrony małoletnich.

Jak więc widzicie, statut szkoły (tzw. prawo wewnętrzne) jest na samym końcu. Statut, który tworzy szkoła musi być zgodny przede wszystkim z punktami 1-4, aby nie być sprzecznym z prawem. Jeśli

statut w jakiś sposób łamie to, co jest zapisane w Konstytucji, Konwencji o Prawach Dziecka czy ustawie – jest niezgodny z prawem i należy go zmienić, z czym pomóc może m.in. Kuratorium Oświaty.

Tam gdzie statut jest sprzeczny z prawem, tam nie obowiązuje. Nie musimy go respektować w tej części, a szkoła nie może się na to powoływać. Oczywiście, nie jest to moja opinia (choć, chyba równieź), a podstawowa zasada związana z hierarchicznością prawa w Polsce. Przykład? Gdyby statut przewidywał karę obniżenia oceny z przedmiotu za naruszenie zasad zachowania, byłby sprzeczny z zasadami oceniania z ustawy o systemie oświaty – ocena z zajęć edukacyjnych ma w pełni odzwierciedlać osiągnięcia edukacyjne, a nie zachowanie (art. 44b Ustawy o systemie oświaty, w szczególności art. 44b ust. 1 pkt 1, ust. 3 oraz ust. 4 w zw. z art. 44f ust. 8 i 9). Taki zapis byłby niezgodny z prawem.

co wynika z tych dokumentów?

Gdyby miał się rozpisać o wszystkim, wyszłaby z tego bardzo długa książka. Podam kilka przykładów, a wy resztę możecie sprawdzić sami – zobaczycie, jak ważne są to rzeczy dla waszego codziennego funkcjonowania.

1 Konstytucja

- Art. 30 mówi o naszej przyrodzonej i niezbywalnej godności, która jest źródłem naszej wolności i praw. Jest nienaruszalna i każdy ma obowiązek ją szanować i chronić. To fundament wszystkiego. Mamy swoją podstawową godność, wedle której powinniśmy być wolni od przemocy i nacisku, powinniśmy móc spełniać nasze podstawowe potrzeby (takie jak skorzystanie z toalety czy napicie się wody), – Art. 32 mówi o tym, że wszyscy są równi wobec prawa i nikt nie może być dyskryminowany – ze względu na pochodzenie, płeć, wiarę, poglądy, stan zdrowia oraz szereg innych elementów,
- Art. 48 i art. 72 – mówią o ochronie praw dziecka – prawo do wysłuchania dziecka oraz uwzględnienia jego zdania. Mówią też o tym, że dziecko jest osobą (podmiotem, a nie przedmiotem), a jego wychowanie powinno być zgodne z jego stanem psychofizycznym (powinno być dostosowane do rosnącej wolnej woli dziecka oraz jego opinii),
- Zgodnie z art. 70 każdy ma prawo do nauki, a nauka do 18. roku życia jest obowiązkowa. Nauczyciel chce wyrzucić Cię z sali lekcyjnej za zachowanie? Nie dość, że łamie przepisy dot. bezpieczeństwa, to jeszcze pozbawia Cię konstytucyjnego prawa do nauki.

2 Konwencja o prawach dziecka

To bardzo ważny (i trochę długi) dokument! Przyjęty 20 listopada 1989 roku, więc bardzo dawno temu. Polska ratyfikowała go (uznała oficjalnie, że jest on w pełni stosowany w Polsce) w 1991 roku.

Ma pierwszeństwo przed ustawą i mówi mnóstwo o prawach dziecka. Najważniejsze? Chyba wszystkie, ale wymienię kilka.

konwencja o prawach dziecka

- art. 3** Dobro dziecka jest najważniejsze.
- art. 12** Każde dziecko ma prawo do wyrażania swoich własnych poglądów oraz bycia wysłuchanym w każdej sprawie, która go dotyczy.
- art. 13** Każde dziecko posiada wolność wypowiedzi oraz informacji.
- art. 16** Każde dziecko ma prawo do ochrony prywatności, korespondencji (wiadomości), czci i reputacji.
- art. 19** Każde dziecko powinno być chronione przed wszelkimi formami przemocy.
- art. 29** Edukacja powinna rozwijać osobowość, talenty, szacunek dla praw człowieka.

Ile z nich jest spełnionych? Sprawdź pozostałe, możesz się miło zaskoczyć – na rzeczy, które są dla Ciebie ważne w większości wpadliśmy już kilkadziesiąt lat temu.

3 Prawo Oświatowe i ustawa o systemie oświaty

To dwie ustawy, które w kompleksowy sposób regulują to, jak powinna wyglądać szkoła – jak działa, jakie są prawa uczniowskie, jak wygląda system edukacji. Sprawdź najważniejsze rzeczy!

Pełne nazwy – Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 820 z późn. zm.) oraz Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 881 z późn. zm.).

ustawa – prawo oświatowe

- art. 85** Samorząd uczniowski – tworzą go wszyscy uczniowie szkoły; jego uprawnienia, osoby uczące się same uchwalają regulamin samorządu w wyborach.
- art. 98 ust. 1 pkt 17** Statut musi określać prawa i obowiązki ucznia oraz tryb składania skarg.
- art. 98 ust. 1 pkt 19** Rodzaje kar i tryb odwoływania się od kary.
- art. 98a–98d** Zakaz korzystania z telefonów – od 1 września 2026 r. (szczegóły w rozdz. 7) dla szkół podstawowych.
- art. 68 ust. 2** Skreślenie z listy uczniów – tylko w przypadkach określonych w statucie, w drodze decyzji dyrektora, na podstawie uchwały rady pedagogicznej, po zasięgnięciu opinii samorządu uczniowskiego.

ustawa o systemie oświaty

art. 44b ust. 8	Ocenianie wewnątrzszkolne – jego szczegółowe warunki określa statut. Tu określa się jednak to, że ocenie podlegają osiągnięcia edukacyjne – wiedza i umiejętności względem wymagań edukacyjnych (tego, co powinno się wiedzieć i umieć z danego przedmiotu w danym roku szkolnym).
art. 44e	Jawność ocen, uzasadnianie ocen, udostępnianie sprawdzonych prac pisemnych i dokumentacji.
art. 44g	Informowanie o przewidywanych ocenach rocznych.
art. 44k	Egzamin klasyfikacyjny.
art. 44m	Egzamin poprawkowy.

Do tych przepisów możecie zajrzeć sobie zawsze – wystarczy wpisać je w google i porównać z tym, co dzieje się w szkole w praktyce lub z tym co jest w statucie szkoły.

Oczywiście, jest też szereg innych rzeczy, które warto znać, choć są one na tyle trudne i zaawansowane, że ciężko jest poruszać się po nich samodzielnie. Są to między innymi przepisy dotyczące Standardów Ochrony Małoletnich, Karty Nauczyciela czy RODO. Najważniejszym dokumentem dla Ciebie jest statut Twojej szkoły. Przeczytanie go powinno zająć Ci nie dłużej niż godzinę – pozwoli jednak poznać całe funkcjonowanie szkoły od podszewki. Jeśli stwierdzisz, że coś jest niesprawiedliwe, niejasne, „dziwne” – będziesz wiedział co robić.

Statut każdej szkoły musi być dostępny publicznie – zazwyczaj na stronie internetowej szkoły oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP). Jeśli go nie ma – musisz go otrzymać od szkoły.

Szukaj w nim rozdziałów o nazwach: „Prawa i obowiązki ucznia”, „Wewnątrzszkolne zasady oceniania” (albo „WZO”/„WSO”), „Nagrody i kary”, „Tryb składania skarg”.

zrób to tak · test statutu w 15 minut

- 1 Wciśnij Ctrl+F i wpisz „skarg”. Czy jest opisany tryb? Czy ma terminy? Czy wiadomo, kto rozpatruje?
- 2 Wpisz „odwoła”. Czy od każdej kary można się odwołać? W jakim terminie? Do kogo?
- 3 Wpisz „rzecznik”. Jest? Świetnie. Nie ma? Rozdział 12 mówi, jak go wprowadzić.
- 4 Przeczytaj prawa i obowiązki – zestaw z Konstytucją.
- 5 Sprawdź, czy katalog kar nie zawiera kar niedopuszczalnych (poniżających, zbiorowych, wpływających na ocenę z przedmiotu).
- 6 Sprawdź datę ostatniej zmiany. Statut sprzed 2024 r. prawie na pewno wymaga aktualizacji.

Rozwińmy trochę to, co napisałem wyżej – żeby było to w pełni jasne i czytelne. Same przepisy nie mówią nam wiele, dopóki nie zauważymy, jak działają w praktyce.

Zacznijmy od rzeczy najbardziej podstawowej: masz prawo się uczyć. Zapewnia to artykuł 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i brzmi to tak oczywiście, że łatwo przeoczyć, co z tego wynika w praktyce. Wynika to, że szkoła nie może Cię wyprosić z lekcji ani odciąć od zajęć bez podstawy prawnej. „Wyjdź na korytarz i nie wracaj do końca tygodnia” nie jest karą – jest odebraniem Ci czegoś, co gwarantuje Ci Konstytucja.

Drugie prawo jest jeszcze ważniejsze, bo jest źródłem wszystkich pozostałych: masz prawo do tego, żeby traktowano Cię z szacunkiem. Artykuł 30 Konstytucji mówi, że godność człowieka jest przyrodzona, niezbywalna i nienaruszalna, a władze publiczne mają obowiązek jej chronić. Do tego dochodzi artykuł 28 ust. 2 Konwencji o prawach dziecka, który wprost stanowi, że dyscyplina szkolna musi być stosowana w sposób zgodny z godnością dziecka.

Po ludzku: nikt nie ma prawa Cię wyśmiewać, poniżać ani obrażać. Nikt – a więc także nauczyciel, także wtedy, gdy naprawdę coś zawałiłeś, i także wtedy, gdy powie potem, że „to był tylko żart”.

Trzecie prawo to prawo do bycia wysłuchanym, z artykułu 12 Konwencji o prawach dziecka. To jeden z najmocniejszych przepisów, jaki masz, i jednocześnie najrzadziej używany. Mówi on, że jeśli podejmowana jest decyzja, która Ciebie dotyczy, masz prawo najpierw powiedzieć, co o tym myślisz. Nie znaczy to, że Twoje zdanie musi zwyciężyć. Znaczy to, że musi zostać wysłuchane, zanim ktokolwiek cokolwiek postanowi. Jeśli więc dowiadujesz się o karze już po fakcie, bez żadnej rozmowy, to jest właśnie ten moment, w którym możesz powołać się na artykuł 12.

Masz też prawo do ochrony przed przemocą – wszelką, jak mówi artykuł 19 Konwencji. Wszelką znaczy: fizyczną i psychiczną, ze strony rówieśników i ze strony dorosłych, w szkole i w internecie. Nie ma tu progu, od którego „to się dopiero liczy”. Nie musisz mieć śladów, żeby móc zgłosić.

Osobno warto omówić prawo do prywatności, bo bywa naruszane najczęściej i najbardziej bezmyślnie. Chroni Cię tu artykuł 16 Konwencji, artykuły 47 i 51 Konstytucji oraz przepisy o ochronie danych osobowych, czyli RODO. Prywatność to Twoja korespondencja, Twój wizerunek i Twoje dane. To także Twój plecak: przeszukiwanie go przez nauczyciela jest niedopuszczalne. Jeśli istnieje poważne podejrzenie, że w szkole dzieje się coś, co może być przestępstwem, właściwa jest policja – nie nauczyciel z uprawnieniem do grzebania w cudzych rzeczach.

Bardzo duża grupa Twoich praw dotyczy ocen, więc wyliczmy je spokojnie. Ocena musi być jawna, czyli podana Tobie i Twoim rodzicom, a nie trzymana w tajemnicy do końca semestru

- tak wynika z artykułu 44e ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Możesz poprosić o uzasadnienie oceny, a nauczyciel ma obowiązek je przedstawić (artykuł 44e ust. 3 tej samej ustawy). Możesz też obejrzeć swoją sprawdzoną i ocenioną pracę pisemną, bo takie prace są udostępniane uczniowi i rodzicom (artykuł 44e ust. 4). Na początku roku musisz się dowiedzieć, czego się od Ciebie wymaga i w jaki sposób będziesz oceniany – mówi o tym artykuł 44b ust. 8 ustawy o systemie oświaty, a szczegóły określa statut Twojej szkoły. I wreszcie: masz prawo poznać przewidywaną ocenę roczną, zanim zostanie ostatecznie wystawiona, w terminie, który zapisano w statucie (artykuł 44g).

Kolejne dwa prawa są jak awaryjne wyjście, o którym dobrze wiedzieć, zanim będzie potrzebne. Od każdej kary możesz się odwołać – statut ma obowiązek określić drogę odwoławczą, bo tak każe artykuł 98 ust. 1 pkt 19 Prawa oświatowego. Możesz złożyć skargę, jeśli uważasz, że naruszono Twoje prawa jako osoby uczącej się – tryb składania takiej skargi również musi być w statucie, na podstawie artykułu 98 ust. 1 pkt 17 Prawa oświatowego. Jeśli w statucie Twojej szkoły tych zapisów nie ma albo są tak ogólne, że nic z nich nie wynika, to nie jest Twój problem – to jest wada statutu, którą można wskazać dyrektorowi, a w razie potrzeby kuratorowi oświaty.

Masz też prawa, które wykonuje się razem z innymi. Samorząd uczniowski tworzą wszyscy uczniowie szkoły – nie tylko ci wybrani do reprezentacji – i wynika to z artykułu 85 Prawa oświatowego. Przez samorząd, ale też indywidualnie, masz prawo wyrażać opinie o sprawach szkoły; podstawą jest tu artykuł 85 ust. 5 Prawa oświatowego oraz artykuł 13 Konwencji o prawach dziecka, gwarantujący wolność wypowiedzi.

Wolność sumienia i wyznania chroni Cię na mocy artykułu 53 Konstytucji, a jednym z jej praktycznych skutków jest to, że udział w lekcjach religii jest dobrowolny. Podobnie z innymi praktykami religijnymi, takimi jak rekolekcje.

O Twoje bezpieczeństwo i warunki nauki dba szkoła – obowiązek zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków wynika z artykułu 68 ustęp 1 punkt 6 Prawa oświatowego. Jeśli potrzebujesz wsparcia, przysługuje Ci pomoc psychologiczno-pedagogiczna, którą regulują Prawo oświatowe i rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w tej sprawie. Ta pomoc jest dobrowolna – nikt nie może Cię do niej przymusić – i jednocześnie ma być realnie dostępna, a nie tylko wpisana w dokumenty.

Masz również prawo do odpoczynku, o którym mówi artykuł 31 Konwencji o prawach dziecka. Przerwa jest Twoja, ferie są Twoje, a dni wolne są wolne. Ograniczenia dotyczące prac domowych w szkołach podstawowych to nie przywilej, który ktoś Ci taskawie nadał, tylko obowiązujące przepisy o ocenianiu.

Ostatnie prawo z tej listy jest nowe i mało znane, a bardzo praktyczne. Każda szkoła ma obowiązek posiadać standardy ochrony małoletnich – dokument opisujący, jak w szkole reaguje się na krzywdzenie dzieci i kto ma co zrobić. Zgodnie z artykułem 22c ust. 7 ustawy z 13 maja 2016 roku szkoła musi udostępnić ten dokument nie tylko w wersji pełnej, ale również w wersji skróconej, napisanej dla Ciebie. Jeśli tej wersji nigdzie nie widziałeś, warto o nią po prostu zapytać. Masz prawo wiedzieć, co się stanie, gdy zgłosisz, że komuś dzieje się krzywda.

Publikacja, która mówi wyłącznie o prawach, byłaby nieuczciwa. Obowiązki ucznia określa przede wszystkim statut szkoły, na podstawie tego samego artykułu 98 ust. 1 pkt 17 Prawa oświatowego, który każe zapisać tam Twoje prawa. Kilka obowiązków wynika jednak wprost z ustaw i nie zależy od tego, co ustali Twoja szkoła.

Pierwszym z nich jest obowiązek szkolny: trwa do ukończenia szkoły podstawowej, ale nie dłużej niż do osiemnastego roku życia (artykuł 35 Prawa oświatowego). Po nim przychodzi obowiązek nauki, który trwa do ukończenia osiemnastu lat. Od 1 września 2026 roku doszedł jeszcze jeden obowiązek ustawowy: w szkołach podstawowych trzeba przestrzegać zakazu korzystania z telefonów, o którym mówią artykuły 98a i następne Prawa oświatowego. O tym za chwilę, bo to duża zmiana.

Pozostałe obowiązki znajdziesz w statucie i w większości szkół wyglądają podobnie. Masz systematycznie chodzić na zajęcia i usprawiedliwiać nieobecności. Masz się przygotowywać do lekcji i brać w nich udział. Masz przestrzegać zasad kultury współżycia i szanować godność oraz prawa innych osób – dokładnie tych samych, których Ty oczekujesz dla siebie. Masz dbać o mienie szkoły i przestrzegać zasad bezpieczeństwa. Masz godnie reprezentować szkołę na zewnątrz.

Jest natomiast jeden argument, który warto znać, bo przydaje się częściej, niż mogłoby się wydawać: obowiązek nie może być sformułowany tak, żeby omijać prawo. Statutowy obowiązek „okazywania szacunku nauczycielom” nie oznacza zakazu kwestionowania oceny

- spokojne, rzeczowe pytanie o uzasadnienie oceny jest korzystaniem z prawa, a nie brakiem szacunku. Przepisy odnoszące się do ubioru powinny dotyczyć przede wszystkim bezpieczeństwa. Jakiegolwiek przepisy nie mogą być podstawą do wyproszenia Cię z lekcji za kolor włosów, bo taka interpretacja wykracza poza cel przepisu i wchodzi w Twoją prywatność oraz swobodę wyrażania siebie.

Obowiązki mają służyć temu, żeby szkoła mogła działać, a nie temu, żeby unieważniać prawa, które ustawa Ci daje.

Najnowsza i najważniejsza zmiana, w prawach i obowiązkach ucznia w roku szkolnym 2026/2027 to telefony komórkowe. Prezydent podpisał nowelizację Prawa oświatowego, która dodała do ustawy artykuły od 98a do 98d, i od 1 września 2026 roku obowiązuje ona w całej Polsce.

Zasada jest prosta. W szkołach podstawowych – zarówno publicznych, jak i niepublicznych – a także w przedszkolach obowiązuje ustawowy zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń pozwalających komunikować się na odległość albo nagrywać obraz i dźwięk. Zakaz obejmuje cały pobyt na terenie szkoły, a więc nie tylko lekcje, ale również przerwy. Dotyczy też zajęć edukacyjnych organizowanych poza szkołą, na przykład wychowania fizycznego prowadzonego na zewnętrznym obiekcie sportowym.

Są jednak wyjątki i warto je znać dokładnie, bo to one najczęściej decydują o tym, czy w konkretnej sytuacji ktoś ma rację. Telefonu można użyć za zgodą nauczyciela lub dyrektora, gdy urządzenie jest potrzebne do zajęć. Można go użyć w sytuacji nagłej, żeby skontaktować się z rodzicem. Można z niego skorzystać ze względów zdrowotnych oraz w związku z niepełnosprawnością – uczeń z cukrzycą nadal monitoruje poziom glukozy w aplikacji, a uczeń korzystający z technologii

wspomagającej komunikację nadal z niej korzysta, i nie jest to przywilej, ale warunek równego udziału w lekcji. Zakaz nie obejmuje również wycieczek szkolnych ani pobytu w internacie, gdzie o zasadach decyduje szkoła, ani korzystania z infrastruktury szkoły poza godzinami zajęć.

Inaczej wygląda to w szkołach ponadpodstawowych oraz w szkołach dla dorosłych. Tam decyzja dalej należy do szkoły: statut albo określa warunki korzystania z telefonów, albo wprowadza zakaz. Przy okazji tej nowelizacji uchylony został dotychczasowy art. 99 pkt 4 Prawa oświatowego, który wcześniej pozostawiał tę sprawę statutom wszystkich szkół. Same statuty trzeba dostosować do nowych przepisów do 31 października 2026 roku.

Jeśli jesteś ze szkoły podstawowej, musisz pamiętać, że z tego wszystkiego wynika jedna rzecz: zakaz obowiązuje niezależnie od tego, co mówi statut. Jeżeli Twoja szkoła jeszcze nie zmieniła statutu i widnieje w nim, że można korzystać z telefonu na przerwie, to obowiązuje ustawa, a nie statut. Hierarchia jest tu oczywista i działa w obie strony – także wtedy, gdy statut byłby dla Ciebie surowszy niż ustawa.

Dla rzecznika praw ucznia to zapowiedź najczęstszego źródła konfliktów w całym roku szkolnym, więc warto kilka rzeczy ustalić z góry, zanim pierwszy uczeń przyjdzie ze sprawą. Trzeba wiedzieć, gdzie i jak przechowywane są telefony, jeśli szkoła wprowadziła depozyt, oraz kto odpowiada za urządzenie, które do tego depozytu trafiło – to nie jest pytanie teoretyczne, bo dotyczy odpowiedzialności za rzeczy osób uczących się. Trzeba wiedzieć, czy uczeń może odzyskać telefon w nagłej sytuacji i jak szybko. Trzeba sprawdzić, jakie są konsekwencje naruszenia zakazu i czy mieszczą się one w katalogu kar zapisanym w statucie, bo kara nieprzewidziana w statucie jest karą bezprawną. I trzeba upewnić się, że cała procedura respektuje prywatność.

Ten ostatni punkt zasługuje na osobne zdanie, bo bywa mylony najczęściej. Odebranie telefonu to nie to samo co przeszukanie telefonu. Odebranie urządzenia i odłożenie go w bezpieczne miejsce jest środkiem porządkowym. Przeglądanie zawartości – wiadomości, zdjęć, historii rozmów – jest ingerencją w prywatność i tajemnicę korespondencji, chronioną artykułem 49 Konstytucji i artykułem 16 Konwencji o prawach dziecka, i co do zasady jest niedopuszczalne. Jeżeli w tle jest podejrzenie przestępstwa, właściwa jest policja, a nie nauczyciel.

Ocenianie to najczęstszy obszar sporów w polskich szkołach, więc rozpiszmy to jeszcze raz, tym razem jako drogę, którą można przejść od początku do końca.

Wszystko zaczyna się od informacji. Na początku roku nauczyciel ma Ci powiedzieć, jakie są wymagania edukacyjne i w jaki sposób będzie sprawdzał, czy je spełniasz (art. 44b ust. 8 ustawy o systemie oświaty, a szczegóły w statucie). Bez tego nie da się mówić o uczciwym ocenianiu, bo nie wiadomo, wobec czego jesteś oceniany.

Potem przychodzą oceny i tu masz trzy narzędzia. Ocena musi być jawna – nauczyciel nie może odmówić jej podania (artykuł 44e ust. 1). Możesz poprosić o uzasadnienie i wystarczy zdanie: „Proszę o uzasadnienie tej oceny”; nauczyciel ma obowiązek odpowiedzieć (art. 44e ust. 3). Możesz też obejrzeć swoją sprawdzoną pracę – warunki i tryb udostępniania określa statut, ale sam dostęp jest

prawem ustawowym, a nie uprzejmością, którą ktoś Ci wyświadcza (art. 44e ust. 4). Przed klasyfikacją roczną masz jeszcze prawo poznać przewidywaną ocenę, w terminie zapisanym w statucie (art. 44g).

Jeśli uważasz, że z Twoją oceną roczną coś jest nie tak, masz konkretne narzędzie – i konkretny, bardzo krótki termin. Zgodnie z artykułem 44n ust. 1 ustawy o systemie oświaty uczeń albo jego rodzice mogą zgłosić dyrektorowi szkoły zastrzeżenia, jeżeli uznają, że roczna ocena z zajęć edukacyjnych albo roczna ocena zachowania została ustalona niezgodnie z przepisami dotyczącymi trybu jej ustalania. Zastrzeżenia można złożyć od dnia ustalenia oceny, ale nie później niż w terminie dwóch dni roboczych od dnia zakończenia rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych. Po tym terminie droga jest zamknięta, dlatego to jedna z tych dat, które lepiej znać z góry niż odkrywać w potrzebie. Teraz najważniejsze zastrzeżenie, bez którego ten przepis nie zadziała. Ten tryb dotyczy procedury, a nie tego, czy ocena była trafna. Pismo o treści „dostałem trójkę, a zasługuję na czwórkę” nie ma szans, bo nie o tym jest artykuł 44n.

Pismo, które ma szansę, brzmi zupełnie inaczej: „ocena roczna została ustalona wyłącznie na podstawie dwóch sprawdzianów, podczas gdy statut wymaga uwzględnienia co najmniej pięciu ocen częściowych z różnych form” albo „nie zostałem poinformowany o przewidywanej ocenie rocznej w terminie określonym w paragrafie X statutu”. Różnica polega na tym, że w drugim przypadku wskazujesz naruszoną zasadę, a nie własne odczucie. Jeżeli dyrektor uzna zastrzeżenia za zasadne, powołuje komisję. Przy ocenie z zajęć edukacyjnych komisja przeprowadza sprawdzian wiadomości i umiejętności, a przy ocenie zachowania ustala ją w drodze głosowania. Obok tego istnieją jeszcze dwa osobne rozwiązania: egzamin klasyfikacyjny, jeśli nie zostałeś klasyfikowany z powodu nieobecności (art. 44k), oraz egzamin poprawkowy przy rocznej ocenie niedostatecznej (art. 44m).

Pamiętajmy jednak, że najpierw zawsze warto zrobić to, co łamie wszystkie mury i bariery – porozmawiać. Rozmowa z nauczycielem, nauczycielką o ocenie, waszych osiągnięciach edukacyjnych i wynikach, a także ewentualnych krokach, które wspólnie możecie podjąć, może zadziałać naprawdę wiele. Dopiero w przypadku braku możliwości rozwiązania sytuacji w ten sposób, co oczywiście się zdarza, warto skorzystać z bardziej formalnej ścieżki. Rodzaje kar oraz tryb odwołania się od nich muszą być zapisane w statucie, bo tak każe art. 98 ust. 1 pkt 19 Prawa oświatowego. Statut ma tu jednak wyraźne granice i nie wszystko wolno w nim napisać.

Niedopuszczalne są przede wszystkim kary poniżające, ośmieszające i naruszające godność – zakazują ich art. 30 Konstytucji oraz art. 28 ust. 2 Konwencji o prawach dziecka. Bezwzględnie zakazane są kary cielesne. Niedopuszczalne są kary zbiorowe, bo ukaranie całej klasy za czyn jednej osoby przekreśla zasadę, że każdy odpowiada za to, co sam zrobił. Nie wolno obniżać oceny z przedmiotu jako kary za zachowanie, ponieważ ocena z zajęć edukacyjnych ma pokazywać Twoje osiągnięcia w nauce, a nie służyć jako sankcja. Nie wolno karać w sposób, który odbiera prawo do nauki – „zakaz wstępu na lekcje na tydzień” narusza art. 70 Konstytucji. I nie wolno stosować kary, której statut nie przewiduje, bo karać można tylko za to i tylko tak, jak przewiduje przepis.

Jest też kilka rzeczy, których możesz się domagać przy każdej karze, niezależnie od jej rodzaju. Przede wszystkim wysłuchania, zanim kara zostanie nałożona – to znowu art. 12 Konwencji o prawach

dziecka. Następnie uzasadnienia, czyli wyjaśnienia, za co dokładnie i dlaczego właśnie ta kara. W następnej kolejności możesz domagać się proporcjonalności: kara ma odpowiadać przewinieniu, a nie nastrojowi dnia. Potem informacji o tym, w jakim trybie i w jakim terminie możesz się odwołać. I wreszcie, jeśli jesteś niepełnoletni, poinformowania Twoich rodziców.

Skreślenie z listy uczniów to jedyna „kara”, która jest decyzją administracyjną, i właśnie dlatego przysługują tu najmocniejsze gwarancje w całym prawie oświatowym.

Zgodnie z art. 68 ust. 2 Prawa oświatowego dyrektor szkoły może skreślić ucznia z listy uczniów w drodze decyzji, ale wyłącznie w przypadkach określonych w statucie szkoły. Samo skreślenie następuje na podstawie uchwały rady pedagogicznej i po zasięgnięciu opinii samorządu uczniowskiego. Żadnego z tych elementów nie da się pominąć „ze względu na powagę sytuacji”.

Bardzo ważne jest jedno ograniczenie, o którym wiele osób nie wie: skreślenie nie dotyczy ucznia objętego obowiązkiem szkolnym, czyli co do zasady ucznia szkoły podstawowej. W jego przypadku dyrektor może jedynie wystąpić do kuratora oświaty z wnioskiem o przeniesienie ucznia do innej szkoły, i to również tylko w przypadkach określonych w statucie (art. 98 ust. 1 pkt 20 Prawa oświatowego).

Jeśli już sprawa się toczy, warto wiedzieć, co dokładnie musi się zdarzyć, żeby decyzja była prawidłowa. Musi istnieć podstawa w statucie – nie można skreślić za coś, czego statut nie przewiduje. Musi być uchwała rady pedagogicznej. Musi być zasięgnięta opinia samorządu uczniowskiego; opinia nie jest wiążąca, ale jej brak stanowi wadę postępowania. Sama decyzja musi mieć pisemne uzasadnienie oraz pouczenie o odwołaniu. Odwołanie składa się do kuratora oświaty za pośrednictwem dyrektora, w terminie czternastu dni od doręczenia decyzji (artykuł 127 paragraf 1 i 2 oraz artykuł 129 paragraf 1 i 2 Kodeksu postępowania administracyjnego). Jeśli i kurator utrzyma decyzję, pozostaje jeszcze skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego, na którą masz trzydzieści dni.

Na koniec rada praktyczna, bo w tej jednej sprawie liczy się przede wszystkim tempo. W sytuacji zagrożenia skreśleniem – jako Rzecznik powinienes niezwłocznie podejmować działania, jeśli zostales o to poproszony. Jako osoba ucząca się – powinienes poprosić Rzecznika o wsparcie i rozmowę. Rozmowa powinna opierać się na faktach – przepisach statutu albo prawie powszechnym.

Sprawdź, czy zasięgnięto opinii samorządu uczniowskiego. Zapisuj daty – wszystkie, od pierwszej rozmowy. I pamiętaj, że odwołanie nie musi być długie ani napisane pięknym językiem prawniczym. Musi być rzeczowe i musi być złożone w terminie. To drugie jest ważniejsze.

Kiedy już znamy podstawy prawne i teoretyczne, możemy płynąć dalej – może w końcu dojdziemy do sedna sprawy, czyli szczegółowych kwestii, które odnoszą się do Rzecznika Praw Uczniowskich.

rzecznik – co może i czym się zajmuje?

Po przydługich rozdziałach wstępnych, których celem było to, żebyście zapoznali się z tematem Rzecznika Praw Uczniowskich oraz swoimi prawami – prawami dziecka, człowieka oraz osoby uczącej się, możemy przejść do rzeczy najważniejszej – co tak właściwie robi Rzecznik, gdzie są jego ograniczenia i w czym dokładnie może nam pomóc?

Temat uprawnień Rzecznika trzeba ugryźć od dwóch stron – z jednej strony ma on dokładnie takie kompetencje, jakie przyznał mu statut szkoły – i nie więcej. Z drugiej jednak strony ogranicza go prawo powszechne, krajowe – jego kompetencje nie mogą być więc sprzeczne z prawem.

Rzecznik nie wyda wyroku dlatego, że Statut mu na to nie pozwala, ale też dlatego, że w Polsce wydawanie wyroków jest zarezerwowane tylko dla sądów.

To, że kompetencje Rzecznika są wpisane w statut brzmi całkiem ograniczająco, ale tak faktycznie jest to dobry ruch – dzięki temu jasno znamy jego możliwości, które są niepodważalne (bo wpisane w statut). Źle byłoby, gdyby statut określał tyle, że „w szkole działa rzecznik praw uczniowskich” i nic więcej. Nikt nie wiedziałby co Rzecznik właściwie może, więc nie mógłby nic, szczególnie w sytuacjach spornych.

Przejdźmy przez 7 najważniejszych funkcji Rzecznika Praw Uczniowskich – pamiętajmy, że część z funkcji będzie zarezerwowana dla Rzecznika-ucznia, a część dla Rzeczniczki-nauczycielki.

1 Funkcja Informacyjna i edukacyjna

Rzecznik wyjaśnia, prowadząc warsztaty czy zajęcia, jakie prawa i obowiązki mają osoby uczące się. Tłumaczy statut na ludzki język. Przygotowuje odpowiednie materiały – gazetki, posty, krótkie materiały graficzne. Odpowiada na pytania zainteresowanych.

To najczęstsza, ale też najważniejsza rola Rzecznika. W praktyce większość zgłoszeń kończy się na etapie przyjscia do Rzecznika po rozmowę – zazwyczaj okazuje się, że szkoła miała rację i osoba ucząca się tego nie wiedziała albo uczeń miał rację i wystarczyła krótka interwencja.

Zawsze też lepiej zapobiegać, niż reagować w sytuacjach kryzysowych, spornych. Lepiej uczyć i edukować, tworzyć odpowiednią kulturę życia w szkole, niż zajmować się rozwiązywaniem kolejnych problemów.

2 Funkcja doradcza

Rzecznik pomaga podjąć decyzję na temat kolejnych kroków zainteresowanych osób. Pokazuje możliwe drogi: rozmowa, mediacja, formalna skarga, odwołanie, wyjście ze sprawą poza szkołę. Wskazuje ryzyka i możliwości każdej z dróg, jednak nie zdecyduje za osobę uczącą się.

Rzecznik powinien powiedzieć „Możesz złożyć skargę, masz do tego podstawę”, nie powinien mówić „składamy skargę” – lub co gorsza, robić tego bez twojej zgody.

3 Funkcja interwencyjna

Rzecznik po zgłoszeniu i zgodzie osoby uczącej się może ustalać fakty, rozmawiać z zainteresowanymi, przedstawić sprawę osobie, która może ją rozstrzygnąć.

Typowa interwencja rzecznika to po prostu rozmowa, np. z nauczycielem w cztery oczy, zaczynająca się od: „Panie profesorze, zgłosił się do mnie uczeń z klasy 2B w sprawie sprawdzianu z wtorku. Chciałbym zapytać, jak to wyglądało z pana perspektywy.” Uwaga: interwencja rzecznika nie jest postępowaniem wyjaśniającym w rozumieniu przepisów. Rzecznik nie przesłuchuje, nie sporządza protokołów, nie orzeka o winie. Ustala fakty na potrzeby pomocy uczniowi.

4 Funkcja mediacyjna

Rzecznik prowadzi rozmowę między stronami konfliktu, żeby wypracowały własne oraz wspólne rozwiązanie.

Mediacja szkolna jest dobrowolna dla obu stron. Rzecznik nie rozstrzyga – pomaga rozmawiać. Efektem mediacji jest zwykle ustne albo pisemne porozumienie („co konkretnie każda strona zrobi”).

Kiedy mediacja się nadaje: konflikty rówieśnicze, konflikt uczeń-nauczyciel po nieporozumieniu, konflikt między klasami, spór o organizację (np. o termin sprawdzianu). Kiedy mediacja się NIE nadaje – bardzo ważne: – gdy doszło do przemocy i istnieje wyraźna nierównowaga sił (mediacja między sprawcą a ofiarą przemocy rówieśniczej może być rewiktymizacją, czyli powtórным skrzywdzeniem), – gdy sprawa może być przestępstwem, – gdy dotyczy przemocy ze strony osoby dorosłej wobec ucznia, – gdy jedna ze stron nie chce.

5 Funkcja monitorująca

Rzecznik zbiera dane. Prowadzi rejestr spraw (bez danych osobowych albo w formie zanonimizowanej). Raz w roku sprawdza, czy statut jest zgodny z prawem. Robi ankietę wśród uczniów. Obserwuje powtarzalne wzorce.

To jest funkcja, którą rzecznicy pomijają najczęściej – i największa strata. Bez danych rzecznik jest tylko życzliwą osobą. Z danymi jest instytucją, która może mówić o faktach lub zmianach ogólnych, na rzecz polepszenia sytuacji w szkole.

6 Funkcja opiniodawcza i systemowa

Rzecznik może opiniować projekty zmian statutu i regulaminów w zakresie praw ucznia; przedstawia dyrekcji i radzie pedagogicznej wystąpienia i rekomendacje; przygotowuje roczne sprawozdanie.

To najbardziej „dorosła” funkcja rzecznika. Rekomendacja nie jest wiążąca – dyrektor nie musi jej wykonać. Ale musi się do niej odnieść, jeśli statut tak stanowi (i warto, żeby tak stanowił).

7 Funkcja sygnalizacyjna

Rzecznik powinien przekazywać sprawę dalej, kiedy przekracza ona jego kompetencje, tamie prawo powszechne, istnieje zagrożenie dla życia lub zdrowia albo kiedy sytuacja – mimo jego starań, nie ulega zmianie. Rzecznik nie jest lekarstwem na wszystko i jego możliwości na pewnym etapie się kończą – to moment, w którym świadomie przekazuje sprawę dalej. O jakich sytuacjach mówię?

Rzecznik powinien natychmiast przekazać sprawę dyrektorowi (a w razie potrzeby – służbom), jeżeli poweźmie informację o:

- zagrożeniu życia lub zdrowia ucznia,
- przemocy wobec dziecka, w tym przemocy domowej,
- podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

To wynika z ogólnych obowiązków pracownika szkoły oraz ze standardów ochrony małoletnich. Piśmiemy o tym szerzej w rozdziale 6 (granice poufności).

rzecznik może	rzecznik nie może
■ Przyjąć zgłoszenie od każdej osoby	■ Wszcząć sprawy wbrew woli (poza sytuacjami zagrożenia)
■ Zapoznać się ze statutem i dokumentacją ogólną szkoły	■ Żądać dostępu do akt osobowych nauczyciela ani dokumentacji medycznej
■ Rozmawiać z uczniami, nauczycielami, dyrekcją	■ Przestuchiwać kogokolwiek
■ Wystąpić do dyrektora z wnioskiem lub rekomendacją	■ Wydać wiążące polecenie nauczycielowi
■ Uczestniczyć w spotkaniu ucznia z dyrekcją jako osoba wspierająca (jeśli tego życzy sobie osoba ucząca się lub wymaga tego sprawa)	■ Reprezentować ucznia jak pełnomocnik w postępowaniu administracyjnym
■ Zaproponować mediację	■ Zmusić do mediacji
■ Zaopiniować projekt zmian w statucie	■ Zmieniać statut
■ Sporządzić sprawozdanie i podać je do wiadomości społeczności	■ Ujawnić dane osobowe uczestników sprawy
■ Poinformować ucznia o drodze odwoławczej	■ Zmieniać oceny lub uchylić kary

Wyobraźmy sobie – w szkole instytucja Rzecznika Praw Uczniowskich. Osoby uczące się wybierają jedną lub dwie osoby. Znamy kompetencje Rzecznika, wiemy co może, a czego nie.

co dalej?

Musimy nakreślić, w jaki konkretnie sposób Rzecznik może działać. To znaczy w jaki sposób może realnie wykorzystywać swoje możliwości i kompetencje – po to, żeby sam Rzecznik wiedział jak ma się poruszać w środowisku szkolnym, ale również po to, aby osoby uczące się wiedziały co robić i jak się zachowywać, kiedy potrzebują jakiegokolwiek wsparcia. Przede wszystkim, przyjmuje się, że Rzecznik powinien mieć co najmniej trzy kanały, w tym przynajmniej jeden nie wymagający rozmowy twarzą w twarz, poprzez które można się do niego zgłosić. Wymienić możemy:

- 1 Dyżur stacjonarny – stała godzina i stałe miejsce, np. wtorki na długiej przerwie, sala
- 12 Miejsce umożliwia rozmowę bez osób postronnych (np. pokój na przeciwko pokoju nauczycielskiego może nie być dobrym pomysłem). Pytania może rodzić sytuacja, w której Rzecznikiem jest sama osoba ucząca się – co z bezpieczeństwem młodych, kiedy pozostają bez opieki nauczycieli? Musimy pamiętać, że osoba w roli Rzecznika będzie charakteryzować się kompetencjami, które będą świadczyć o możliwości pozostawienia go samodzielnie, bez nadzoru. Jednocześnie, nauczyciele pozostają tuż obok, co rodzi możliwość niezwłocznej prośby o pomoc. Oczywiście, nauczyciele w takiej sytuacji nie odpowiadają za ewentualne wypadki (np. potknięcie przy wyjściu z pokoju), jako że nie znajdujemy tutaj winy w nadzorze (nie było nadzoru, który mogliby dopełnić, aby krzywda się nie stała).
- 2 Skrzynka zgłoszeń – fizyczna, zamykana i umieszczona poza polem widzenia z pokoju nauczycielskiego i sekretariatu (np. w szatni, przy bibliotece, na klatce schodowej). Opróżniana w stałych terminach przez rzecznika.
- 3 Formularz elektroniczny – najlepiej z opcją zgłoszenia anonimowego. Może to być zwykły formularz online, byle nie wymagał logowania szkolnym kontem, jeżeli ma być anonimowy.
- 4 Adres e-mail – dedykowany, np. rzecznik@nazwaszkoły.pl. Nie prywatny e-mail nauczyciela lub ucznia.
- 5 Kontakt przez uczniów-pełnomocników w klasach – najskuteczniejszy kanał w szkołach podstawowych.

uwaga na to • nowość od 1 września 2026 r.

w szkołach podstawowych obowiązuje zakaz korzystania z telefonów na terenie szkoły. Oznacza to, że kanał „napisz do rzecznika w czasie przerwy” przestaje działać dla uczniów szkół podstawowych. Tym ważniejsze są skrzynka, dyżur i formularz dostępny z domu.



Dobrze byłoby, gdyby dla celów sprawozdawczych, statystycznych i archiwizacyjnych (a także przekazywania spraw w przypadku zmiany Rzecznika), Rzecznik prowadził rejestr spraw.

Najlepszym sposobem jest przygotowanie jednostronicowego formularza – karty sprawy. Rzecznik wypełnia go dla każdego zgłoszenia, a taka karta zawiera:

- numer sprawy i datę wpływu,
- kanał zgłoszenia,
- kategorię (ocenianie/kary/przemoc rówieśnicza/relacja z nauczycielem/organizacja/inne),
- krótki opis (bez zbędnych danych osobowych),
- czego oczekuje zgłaszający,
- podjęte czynności i daty,
- sposób zakończenia,
- czy zgłaszający był poinformowany o wyniku.

Rejestr spraw to zbiorcza tabela wszystkich kart. Służy do statystyk i do sprawozdania rocznego.

RODO w praktyce: karta sprawy zawiera dane osobowe, więc musi być przechowywana bezpiecznie (zamykana szafka albo dysk szkolny z ograniczonym dostępem, nigdy prywatny laptop Rzecznika ani prywatny Dysk Google).

Administratorem danych jest szkoła.

Rejestr statystyczny prowadź osobno i bez danych identyfikujących – wtedy możesz go swobodnie pokazywać.



Rzecznik może również pisać pisma! Odpowiednim przykładem będzie pismo do dyrektora lub rady pedagogicznej w sprawie indywidualnej lub systemowej (dot. większego, całościowego problemu).

Dla jasności i przejrzystości najlepiej stosować tę samą strukturę dla każdego pisma, np:

- 1 Oznaczenie np.: „Wystąpienie Rzecznika Praw Ucznia nr 3/2026/2027”.
- 2 Adresat i data.
- 3 Ustalony stan faktyczny (zwięźle, bez ocen).
- 4 Wskazanie przepisu lub zapisu statutu, którego sprawa dotyczy.
- 5 Ocena rzecznika.
- 6 Wniosek albo rekomendacja – konkretna, wykonalna, z proponowanym terminem.
- 7 Prośba o odpowiedź w terminie (np. 14 dni).

Tutaj sprawczość Rzecznika jest naprawdę szeroka, a możliwości są nieograniczone. Rzecznik może przygotowywać odpowiednie pisma interwencyjne czy opiniujące do każdego organu w szkole.



Najważniejszy dokument rzecznika? Sprawozdanie. Za nim stoją pojedyncze historie, ale również cała sytuacja i obraz szkoły. Przedstawiane radzie pedagogicznej, samorządowi uczniowskiemu i radzie rodziców – najlepiej także publikowane (w wersji zanonimizowanej) na stronie szkoły.

co powinno zawierać:

- liczbę zgłoszeń ogółem i w podziale na kategorie,
- liczbę spraw zakończonych, sposób zakończenia,
- średni czas rozpatrzenia,
- 3-5 zjawisk powtarzalnych,
- rekomendacje na kolejny rok,
- informację o realizacji rekomendacji z roku poprzedniego (to buduje wiarygodność), – wnioski z badania ankietowego, jeśli było prowadzone.

Statystyki oraz ich upublicznianie powodują większy nacisk na mediację, rozmowę oraz rozwiązywanie spraw, w których naruszono prawa dziecka lub prawa uczniowskie. ...

Razem z funkcją edukacyjną i informacyjną (co do której narzędzi wyjaśniać nie trzeba), Rzecznik może również sprawdzać wiedzę osób uczących się, aby odpowiednio przygotowywać swoje działania.

Krótką, anonimową ankietą raz w roku. Pięć pytań wystarczy, choć może to być bardziej rozbudowana ankieta (im więcej pytań, tym mniejsza chęć na jej wypełnienie):

- 1 Czy wiesz, że w szkole działa Rzecznik Praw Ucznia? (tak/nie)
- 2 Czy wiesz, jak się z nim skontaktować? (tak/nie)
- 3 Czy w tym roku szkolnym zdarzyła Ci się sytuacja, w której poczułeś(-aś), że Twoje prawa jako ucznia zostały naruszone? (tak/nie)
- 4 Jeśli tak – czy komukolwiek to zgłosiłeś(-aś)? (tak/nie; jeśli nie – dlaczego?)
- 5 Co powinno się zmienić w szkole w pierwszej kolejności? (pytanie otwarte) Pytanie 4 jest najcenniejsze. Odpowiedź „nie, bo i tak nic by z tego nie było” to najważniejsza informacja, jaką rzecznik może zdobyć.



Statut to podstawowy dokument szkolny. Skoro Rzecznik ma dbać o jego respektowanie – ważne, żeby go znał i przeglądał. Raz w roku, najlepiej w czerwcu (żeby był czas na wprowadzenie ewentualnych zmian przed nowym rokiem szkolnym). Rzecznik (samodzielnie albo z zespołem uczniów) czyta statut i sprawdza:

- czy katalog praw ucznia jest kompletny i zgodny z ustawami,

- czy tryb składania skarg ma terminy i wskazuje organ rozpatrujący, – czy każda kara ma opisany tryb odwołania,
- czy nie ma kar niedopuszczalnych,
- czy zasady oceniania są spójne z art. 44b-44n ustawy o systemie oświaty, – czy zapisy o telefonach zostały dostosowane do art. 98a–98d Prawa oświatowego (termin: 31 października 2026 r.),
- czy statut odsyła do standardów ochrony małoletnich.

Wynik audytu to lista uwag przekazywana dyrektorowi – nie zarzut, tylko oferta pomocy. ...

rzecznik, o którym nikt nie wie, nie istnieje. Zadbaj minimum o to:

- Tablica przy głównym korytarzu: zdjęcie, imię i nazwisko, godziny dyżuru, sposoby kontaktu, trzy zdania „z czym możesz przyjść”.
- Zakładka na stronie szkoły z tymi samymi informacjami plus regulamin i sprawozdania.
- Wystąpienie na apelu we wrześniu i w lutym.
- Wizyta w każdej klasie pierwszej w pierwszym miesiącu roku szkolnego.
- Krótka informacja w dzienniku elektronicznym do uczniów i rodziców.

To oczywiście nie jest lista zamknięta, a uszczegółowienie funkcji Rzecznika poprzez konkretne narzędzia. Rzecznik może robić wszystko to, na co pozwala mu statut oraz prawo krajowe – możliwości ma naprawdę wiele.

Znasz już funkcje oraz narzędzia pracy Rzecznika. Pełni on bardzo ważną rolę w szkole – jest bezpiecznym i zaufanym dorosłym lub rówieśnikiem. Z konkretną wiedzą oraz możliwościami. Powinien więc mieć konkretne zasady – etykę oraz standardy, którymi się kieruje.

Nie jest przecież tak, że Rzecznik ma same możliwości – ma również konkretne oczekiwania od osób uczących się, które powinien spełniać.

Wymieńmy sobie 10. zasad, którymi powinien kierować się Rzecznik.

zasada 1: Dobro ucznia jest sprawą nadrzędną

Wynika to wprost z art. 3 Konwencji o prawach dziecka. W praktyce: jeżeli „wygranie sprawy” miałyby zaszkodzić uczniowi (np. narazić go na odwet w klasie), rzecznik szuka innej drogi.

zasada 2: Bezstronność

Rzecznik nie jest adwokatem ucznia. Jest strażnikiem zasad. Musi być gotów powiedzieć uczniowi: „Sprawdziłem – w tej sprawie szkoła postąpiła prawidłowo”. To zdanie jest tak samo ważne jak każde inne.

Bezstronność nie oznacza obojętności. Oznacza, że ocena sprawy nie zależy od tego, kto ją zgłosił.

zasada 3: Niezależność

Rzecznik nie przyjmuje poleceń co do sposobu prowadzenia spraw – ani od dyrektora, ani od samorządu uczniowskiego, ani od rodziców.

To jest najtrudniejsza zasada w modelu, w którym rzecznik jest pracownikiem szkoły. Dlatego statut powinien wyraźnie stanowić, że rzecznik w zakresie prowadzenia spraw działa samodzielnie.

zasada 4: Poufność (z wyjątkami – patrz 6.2)

Wszystko, co usłyszy rzecznik, zostaje między nim a uczniem, chyba że uczeń zgodzi się na przekazanie dalej albo zachodzi jeden z wyjątków opisanych niżej.

zasada 5: Działanie za zgodą i wiedzą ucznia

Rzecznik informuje ucznia, co zamierza zrobić, zanim to zrobi. Nie ma nic gorszego niż uczeń, który dowiaduje się od nauczyciela, że „rzecznik już z nim rozmawiał”.

zasada 6: Wysłuchanie obu stron

Zanim rzecznik sformułuje ocenę, musi wysłuchać także drugiej strony. To fundament uczciwości i sprawiedliwości – możliwość wysłuchania obu stron, z jednoczesnym sprawdzeniem i weryfikacją przepisów.

zasada 7: Dostępność i równe traktowanie

Rzecznik jest dla wszystkich uczniów – także dla tych, których nie lubi prywatnie; także dla tych, którzy sprawiają kłopoty; także dla ucznia obwinianego o coś. Sprawca też ma prawa. Rzecznik w swojej roli nie jest znajomym, autorytetem, przyjaciółką ani nauczycielem prowadzącym zajęcia – jest osobą, która ma dbać o przestrzeganie prawa w szkole. Dostępność oznacza też realne dostosowanie: uczeń z niepełnosprawnością, uczeń nieznający dobrze polskiego, uczeń nieśmiały – każdy musi mieć drogę dotarcia.

zasada 8: Kompetencja i pokora

Rzecznik nie udaje, że wie. Jeżeli nie wie – sprawdza albo odsyła do kogoś, kto wie. Powiedzenie „nie znam się na tym, ale dowiem się do piątku” jest zawsze lepsze niż zmyślenie przepisu lub wymyślenie rozwiązania.

Prawdziwą umiejętnością nie jest to, żeby wiedzieć wszystko. Jest nią umiejętność nauki, zdobycia odpowiednich informacji.

zasada 9: Wyłączenie w razie konfliktu interesów

Rzecznik nie prowadzi sprawy, w której sam jest stroną, w której stroną jest jego uczeń z jego przedmiotu w spornej kwestii oceny, ani w której występuje osoba mu bliska. Zgłasza to dyrektorowi i sprawę przejmuje osoba wskazana w statucie (np. pedagog albo drugi rzecznik).

zasada 10: Nieszkodzenie

Rzecznik nie podejmuje działań, których skutki mogą być gorsze niż problem. W szczególności nie inicjuje konfrontacji ucznia ze sprawcą przemocy i nie „wywołuje tematu” na forum klasy bez zgody zainteresowanego.

Bardzo ważna jest również kwestia poufności. Sprawy, z którymi przychodzi się do Rzecznika często są trudne, wrażliwe, osobiste. Nie chcemy żeby „wyłynęły”, dopóki nie jest to konieczne. Jest to również trudne z perspektywy Rzecznika, który ma przed sobą całe RODO – które obowiązkowo należy przestrzegać.

To jest fragment, który rzecznik powinien powiedzieć uczniowi na początku każdej rozmowy, zanim ten cokolwiek wyzna.

Zanim zaczniesz – chcę, żebyś wiedział(a), jak to działa. Wszystko, co mi powiesz, zostaje między nami i nikomu tego nie przekazę bez Twojej zgody. Są trzy wyjątki, w których muszę zareagować i powiedzieć o tym dyrektorowi albo odpowiednim służbom: jeśli dowiem się, że komuś grozi

niebezpieczeństwo – Tobie albo komuś innemu; jeśli dowiem się, że ktoś Cię krzywdzi; jeśli dowiem się o czymś, co może być przestępstwem. Nawet wtedy powiem Ci o tym wcześniej i wyjaśnię, co się będzie działo. Czy jest to dla Ciebie okej?,,

trzy wyjątki:

- 1 Zagrożenie życia lub zdrowia – ucznia albo kogokolwiek innego.
- 2 Krzywdzenie dziecka – przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna, zaniedbanie, także w rodzinie.
- 3 Podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Podstawą tych wyjątków są: obowiązki wynikające ze standardów ochrony małoletnich (art. 22c ustawy z 13 maja 2016 r.), ogólny obowiązek zapewnienia uczniom bezpieczeństwa spoczywający na szkole, a w przypadku najpoważniejszych czynów – obowiązki zawiadomienia wynikające z Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego.

Uwaga: anonimowość zgłoszenia nie zwalnia rzecznika z tych obowiązków. Jeżeli w anonimowej kartce ze skrzynki pojawia się informacja o przemocach – rzecznik reaguje. Na początku pracy Rzecznika warto ustalić sobie również techniczno-organizacyjne standardy działania, które mogą ułatwić jego funkcjonowanie, a także zapewnienie pewności i bezpieczeństwa zainteresowanym.

- 1 Termin. Potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia w ciągu 2 dni roboczych, wstępna odpowiedź co do dalszego trybu w ciągu 7 dni.
- 2 Pisemność w sprawach poważniejszych. Rozmowa wystarczy przy drobiazgach; przy sprawie, która może trafić do dyrektora – notatka.
- 3 Informowanie zwrotne. Uczeń zawsze dowiaduje się, jak skończyła się jego sprawa. Zawsze. Nawet jeśli skończyła się źle.
- 4 Neutralny język. „Uczeń zgłasza, że...” zamiast „Nauczyciel bezprawnie....”.
- 5 Brak obietnic bez pokrycia. Nigdy „załatwię to”. Zawsze „zrobię to i to, a wynik może być taki albo taki”.
- 6 Superwizja. Rzecznik powinien mieć z kim omawiać trudne sprawy – pedagoga, psychologa, innego rzecznika z sąsiedniej szkoły.

Na koniec – chyba najważniejsze. Rzecznik w swojej działalności poświęca wiele – czasu, uwagi, emocji, a nierzadko również relacji i kontaktów (z rówieśnikami, współpracownikami)

Rzecznik, który naraża się dyrekcji, potrzebuje ochrony. Zawetowana ustawa przewidywała objęcie rzeczników ochroną taką jak sygnalistów. Skoro jej nie ma = trzeba to zapisać w statucie:

„Rzecznikowi nie mogą być stawiane zarzuty ani wyciągane wobec niego konsekwencje służbowe z powodu treści wystąpień, rekomendacji i sprawozdań składanych w związku z pełnieniem funkcji.”

To zapis o ograniczonej skuteczności prawnej (nie uchyla przepisów o odpowiedzialności pracowni-
czej), ale ma wartość ustrojową i sygnałową.

Rzecznik, który działa sam, nie zdziała prawie nic. Może mieć najlepsze intencje i najlepszą znajomość przepisów, ale jeśli nie ma z kim rozmawiać, jego wystąpienia trafiają do szuflady.

Porozmawiajmy więc o współpracy – o tym, kto może pomóc, czego od kogo można oczekiwać i gdzie najłatwiej wszystko zepsuć.

Zacznijmy od osób uczących się, bo tu jest podstawa i tu jest najtrudniej. Przychodzą do rzecznika wyłącznie wtedy, gdy wierzą, że to ma sens. Nie wtedy, gdy jest miły, i nie wtedy, gdy ładnie o sobie opowiedział na apelu – wtedy, gdy ktoś w klasie powiedział, że „u niego coś załatwiłem”.

Zaufanie buduje się z czterech rzeczy i wszystkie są generalnie, dość nudne.

Pierwsza to przewidywalność: dyżur zawsze w tym samym miejscu i o tej samej godzinie, żeby nie trzeba było nikogo szukać ani pytać.

Druga to dotrzymywanie słowa – jeśli rzecznik obiecał odpowiedź do piątku, odpowiada do piątku, choćby odpowiedzią było „jeszcze nie wiem, potrzebuję tygodnia”.

Trzecia to informacja zwrotna: uczeń dowiaduje się, co się stało z jego sprawą, zawsze i bez dopytywania.

Czwarta to uczciwość, także wtedy, a właściwie zwłaszcza wtedy, gdy trzeba powiedzieć „nie mam narzędzi, żeby to zmienić”. Uczniowie wybaczą bezsilność. Nie wybaczą udawania.

Zniszczyć to zaufanie da się znacznie szybciej i wystarczy jedna z czterech rzeczy. Ujawnienie, kto zgłosił sprawę – po tym nie przyjdzie już nikt z tej klasy.

Bagatelizowanie, czyli zdanie „to nie jest problem” wypowiedziane do kogoś, dla kogo to jest problem. Automatyczne stanie po stronie dorosłych, jeszcze przed wysłuchaniem. Rozmowa w miejscu, gdzie wszyscy widzą – bo dla wielu uczniów sam fakt, że ktoś ich zauważył pod drzwiami rzecznika, jest kosztem większym niż cała sprawa.

Samorząd to najsilniejszy sojusznik, jakiego rzecznik może mieć – i to nie z sympatii, ale z prostego powodu prawnego: samorząd ma ustawowe uprawnienia, których rzecznik nie ma. Wszystko to znajdziesz w art. 85 Prawa oświatowego i warto go przeczytać w całości, bo jest krótki i konkretny.

Samorząd tworzą wszystkie osoby uczące się w szkole – nie tylko „ci wybrani” (ust. 1). Jego organy są jedynymi reprezentantami ogółu uczniów, co znaczy, że nikt inny nie może mówić „w imieniu uczniów” (ust. 3). Zasady wybierania i działania organów określa regulamin uchwalany przez ogół uczniów w głosowaniu równym, tajnym i powszechnym – czyli nie dyrektor i nie rada pedagogiczna, tylko sami uczniowie (ust. 3), z jednym zastrzeżeniem: regulamin nie może być sprzeczny ze statutem (ust. 4).

Najważniejszy jest jednak ust. 5. Samorząd może przedstawiać radzie szkoły, radzie pedagogicznej i dyrektorowi wnioski oraz opinie we wszystkich sprawach szkoły, w szczególności w sprawach dotyczących realizacji podstawowych praw uczniowskich. Ustawa wymienia potem, o jakie prawa chodzi, i ta lista może być zaskakująco użyteczna. Jest tam prawo do zapoznawania się z programem nauczania, jego treścią, celem i stawianymi wymaganiami. Jest prawo do jawnej i umotywowanej oceny postępów w nauce i zachowaniu – ten fragment przydaje się częściej niż wszystkie pozostałe razem. Jest prawo do takiej organizacji życia szkolnego, która zachowuje właściwe proporcje między wysiłkiem szkolnym a możliwością rozwijania własnych zainteresowań. Jest prawo redagowania i wydawania gazety szkolnej. Jest prawo organizowania działalności kulturalnej, oświatowej, sportowej i rozrywkowej zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami organizacyjnymi, w porozumieniu z dyrektorem. I jest prawo wyboru nauczyciela pełniącego rolę opiekuna samorządu. Do tego dochodzi jeszcze wolontariat: samorząd może w porozumieniu z dyrektorem podejmować działania z tego zakresu (ust. 6) i wyłonić ze swego składu radę wolontariatu (ust. 7).

skoro tak, to jak podzielić pracę?

Sprawdza się prosty podział ról. Rzecznik zajmuje się sprawami indywidualnymi, samorząd sprawami ogólnymi. Rzecznik pracuje w poufności, samorząd działa jawnie. Rzecznik interweniuje i mediuje, samorząd negocjuje i reprezentuje. Rzecznik dostarcza analizę prawną, samorząd zapewnia mobilizację i organizację.

Rzecznik kieruje do dyrekcji rekomendacje, samorząd – wnioski i opinie w trybie artykułu 85 ustęp 5. To nie są dwie konkurujące ze sobą ścieżki, tylko dwie wzajemnie się uzupełniające. W praktyce wygląda to tak: rzecznik przygotowuje analizę prawną, a samorząd składa na jej podstawie wniosek do dyrektora, bo wniosek samorządu ma podstawę ustawową, a rekomendacja rzecznika tylko statutową. Rzecznik przedstawia samorządowi roczne sprawozdanie i razem ustalają, co jest priorytetem na kolejny rok.

Samorząd przekazuje rzecznikowi to, co słyszy na korytarzu – powtarzające się zjawiska, o których pojedynczy uczeń nigdy nie zgłosi, bo myśli, że tylko jemu się to zdarza. I jest jeszcze jedna rzecz, o której samorządy często nie wiedzą: przy skreśleniu ucznia z listy uczniów szkoła ma obowiązek zasięgnąć opinii samorządu (art. 68 ust. 2 Prawa oświatowego). To ważna kompetencja i naprawdę warto, żeby rzecznik pomógł ją wykonać sensownie, a nie jednym zdaniem napisanym na kolanie w dzień rady pedagogicznej. Od kogo zacząć?

Wychowawca wie o uczniu najwięcej i ma największy wpływ na klasę. W większości spraw to pierwsza osoba, z którą rzecznik powinien porozmawiać – oczywiście za zgodą ucznia. Jest w tym też kwestia podejścia, która przekłada się na całe funkcjonowanie pracy Rzecznika. Wejście od razu do gabinetu dyrektora w sprawie, którą wychowawca rozwiązałby w pięć minut, wygląda może zdecydowanie, ale psuje relacje na cały rok i najczęściej wcale nie pomaga uczniowi.

Zasada jest taka: zaczynaj tam, gdzie sprawa może się skończyć najszybciej, i idź wyżej tylko wtedy, gdy niżej nie działa.

Rzecznik, pedagog i psycholog to trzy zupełnie różne role i naprawdę warto rozumieć różnicę między nimi, bo mylenie ich szkodzi wszystkim.

Rzecznik zajmuje się prawami, zasadami i procedurą. Pedagog i psycholog – emocjami, funkcjonowaniem i wsparciem. Rzecznik zadaje sobie pytanie „czy tu naruszono jakąś zasadę?.. Psycholog pyta „jak Ci pomóc, żebyś sobie z tym poradził?”. U rzecznika typowym efektem sprawy jest zmiana decyzji, mediacja albo rekomendacja do dyrekcji. U psychologa – wsparcie, terapia albo plan pomocy. Różni ich też poufność: rzecznika obowiązuje poufność z wyjątkami opisanymi w rozdziale szóstym, a psychologa i pedagoga wiąże tajemnica zawodowa, która idzie dalej.

Z tego wynika granica, której rzecznik nie powinien przekraczać. Rzecznik nie diagnozuje, nie prowadzi terapii i nie udziela pomocy psychologicznej. Jeżeli w rozmowie widzi, że uczeń jest w kryzysie, kieruje go do psychologa albo pedagoga, a jeśli trzeba – odprowadza tam osobiście, bo w kryzysowych sytuacjach osoba może być niezdolna do samodzielnego poszukiwania właściwych drzwi.

Działa to również w drugą stronę i o tym mówi się rzadziej. Pedagog, który słyszy od ucznia „to jest niesprawiedliwe, bo procedura była zła”, powinien wiedzieć, że to nie jest sprawa na rozmowę wspierającą, tylko sprawa dla rzecznika. Nie każde poczucie krzywdy da się ukoić rozmową. Część z nich trzeba po prostu rozpatrzyć. Co oczywiście nie oznacza, iż pedagog lub psycholog nie powinni wesprzeć ucznia w potrzebie – ich sprawa dotyczy jednak jego sfery emocjonalnej, nie praktycznej, związanej z rozwiązaniem danej sprawy.

Osobno warto powiedzieć o uczniach ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Uczniowi z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego przysługują dostosowania wynikające z indywidualnego programu edukacyjno-terapeutycznego, czyli IPET-u, a uczniowi z opinią poradni psychologiczno-pedagogicznej – dostosowanie wymagań. Jeżeli nauczyciel tych dostosowań nie stosuje, to nie jest kwestia jego stylu pracy ani „wymagania od wszystkich tego samego”. To naruszenie prawa ucznia i pełnoprawna sprawa dla rzecznika, prowadzona najlepiej wspólnie z pedagogiem specjalnym.

Relacja z nauczycielami i radą pedagogiczną jest tą, w której najłatwiej wpaść we wrogość – i jednocześnie tą, w której najbardziej się opłaca jej nie wpaść.

Kiedy rzecznik rozmawia z nauczycielem, którego dotyczy sprawa, warto trzymać się kilku zasad. Rozmowa odbywa się na osobności, nigdy w pokoju nauczycielskim przy świadkach, bo wtedy nauczyciel broni nie swojego stanowiska, ale twarzy przed kolegami. Zaczyna się od pytania, nie od zarzutu – „chciałbym zapytać, jak to wyglądało z pana perspektywy” otwiera rozmowę, a „doszło do naruszenia” ją zamyka. Rzecznik nie ocenia pracy nauczyciela, bo to kompetencja dyrektora w ramach nadzoru pedagogicznego, i lepiej powiedzieć to wprost, żeby zdjąć z rozmowy niepotrzebne napięcie. Rzecznik nie ujawnia, kto zgłosił sprawę, jeśli nie jest to konieczne i jeśli uczeń się na to nie zgodził. I wreszcie – daje nauczycielowi szansę naprawienia sytuacji samodzielnie, zanim sprawa pójdzie wyżej. Większość ludzi z tej szansy korzysta.

Raz w roku rzecznik powinien wystąpić na radzie pedagogicznej ze sprawozdaniem. To takie minimum, o które warto zadbać, pełniąc tę rolę.

Warto tylko, żeby sprawozdanie zawierało nie tylko listę problemów, ale też to, co w szkole działa dobrze – inaczej rada odbierze rzecznika jako oskarżyciela i przestanie go słuchać, a wtedy cała instytucja przestaje mieć sens.

Dyrektor jest kluczem do wszystkiego. To on wydaje decyzje, sprawuje nadzór pedagogiczny nad nauczycielami i odpowiada za bezpieczeństwo uczniów (artykuł 68 Prawa oświatowego). Bez jego współpracy rzecznik jest ozdobą.

Dlatego kilka rzeczy warto ustalić od razu na starcie roku szkolnego, a nie w trakcie pierwszej trudnej sprawy. Przede wszystkim stały termin spotkań – wystarczy dwadzieścia minut raz w miesiącu, byle w kalendarzu, nie „jak będzie potrzeba”. Potem kanał kontaktu w sprawach pilnych, bo w sytuacji zagrożenia nie ma czasu na szukanie dyrektora po szkole. Dalej zasada, że dyrektor odpowiada pisemnie na wystąpienia rzecznika w ustalonym terminie – to jedna z niewielu rzeczy, które zamieniają rzecznika z osoby proszącej w instytucję. Następnie zakres samodzielności rzecznika w prowadzeniu spraw, żeby później nie było sporu, czy rzecznik mógł z kimś rozmawiać bez pytania. I na koniec pieniądze: kto finansuje materiały, tablicę, szkolenia. Brzmi prozaicznie, ale rzecznik bez budżetu na wydruk ulotki jest rzecznikiem, o którym nikt nie wie.

Są też sytuacje, w których rzecznik idzie do dyrektora natychmiast, bez żadnych etapów pośrednich i bez czekania na zgodę ucznia. To zagrożenie życia lub zdrowia, podejrzenie przemocy wobec ucznia ze strony osoby dorosłej, podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz każda sprawa dotycząca skreślenia z listy uczniów. W tych czterech przypadkach zwłoka jest gorsza niż nadmierna reakcja.

Rada rodziców ma uprawnienia opiniodawcze, a razem z radą pedagogiczną uchwała program wychowawczo-profilaktyczny szkoły. To bardzo dobre miejsce, żeby wnieść temat praw ucznia, bo rodzice mają mocniejszą pozycję formalną niż niepełnoletni uczniowie i często wystarcza, że w ogóle o coś zapytają.

Rada szkoły to organ nieobowiązkowy – nie każda szkoła ją ma. Jeśli jednak istnieje, jest naprawdę ważna, bo to ona uchwała statut (artykuł 80 ust. 2 pkt 1 Prawa oświatowego), a składa się w równych częściach z nauczycieli, rodziców i uczniów. Innymi słowy: jeżeli w Twojej szkole działa rada szkoły, uczniowie mają w niej realny głos przy zmianie statutu i jest to najkrótsza droga do zmiany zapisów, które są nieprawidłowe, niezgodne z prawem, niesprawiedliwe czy krzywdzące w stosunku do osób uczących się w szkole.

poza szkołą – kto się czym zajmuje

Czasem sprawa wychodzi za mury i dobrze wiedzieć, kto się czym zajmuje, żeby nie tracić tygodni na pisanie do niewłaściwego adresata.

- 1 Kurator oświaty jest właściwy wtedy, gdy szkoła nie reaguje, oraz w skargach na działalność szkoły. Sprawuje nadzór pedagogiczny (artykuł 55 Prawa oświatowego), a skargi rozpatruje w trybie z działu VIII Kodeksu postępowania administracyjnego. Kurator jest też organem odwoławczym od decyzji dyrektora o skreśleniu z listy uczniów.
- 2 Organ prowadzący szkołę – czyli gmina, powiat albo w szkołach niepublicznych osoba lub podmiot, który szkołę prowadzi – odpowiada za sprawy organizacyjne, warunki lokalowe i finansowanie. Nie ocenia natomiast spraw dydaktycznych, więc pisanie do gminy o niesprawiedliwą ocenę nie ma sensu. Przykład? Krakowskimi szkołami publicznymi zarządza Miasto Kraków, a dokładnie Wydział Edukacji i Projektów Edukacyjnych w Urzędzie Miasta Krakowa. To oni odpowiadają za wszystkie sprawy organizacyjne i lokalowe związane z funkcjonowaniem szkół, włącznie z ich finansowaniem (według ogólnych ustaleń, oczywiście).
- 3 Rzecznik Praw Dziecka zajmuje się naruszeniami praw dziecka i jest dobrym adresatem zwłaszcza wtedy, gdy inne drogi zawiodły. Może żądać wyjaśnień od instytucji i wszcząć własne postępowanie.
- 4 Rzecznik Praw Obywatelskich zajmuje się naruszeniami praw i wolności przez organy władzy publicznej. Dotyczy również uczniów pełnoletnich, co bywa istotne w liceach i technikach.
- 5 Poradnia psychologiczno-pedagogiczna prowadzi diagnozę, wydaje opinie i orzeczenia. Jest bezpłatna i nie potrzebujesz skierowania.
- 6 Policja i sąd rodzinny wchodzi w grę przy przestępstwie, demoralizacji oraz zagrożeniu dobra dziecka. To ostateczność, ale w niektórych sprawach ostateczność jest jedynym właściwym rozwiązaniem.

jak zgłosić problem – instrukcja dla ucznia

Zanim cokolwiek zgłosisz, zadaj sobie trzy pytania.

Pierwsze brzmi banalnie, a jest najważniejsze z całej trójki: czego ja właściwie chcę? Bo „chcę, żeby przeprosił”, „chcę, żeby ta ocena została obliczona jeszcze raz”, „chcę, żeby przestali” i „chcę tylko, żeby ktoś o tym wiedział” to cztery zupełnie różne oczekiwania i każde z nich prowadzi inną drogą. Jeśli sam nie wiesz, czego chcesz, rzecznik też nie będzie wiedział, co ma zrobić.

Drugie pytanie: jaką konkretnie zasadę naruszono? Nie musisz znać numeru artykułu ani paragrafu, naprawdę. Wystarczy, że potrafisz powiedzieć: „w statucie jest napisane, że o sprawdzianie informuje się tydzień wcześniej, a nikt nie poinformował”. To już jest gotowy zarzut, tylko wypowiedziany po ludzku. Tu oczywiście może pomóc Rzecznik, ale dla ułatwienia sprawy warto przyjąć „z czymś”.

Trzecie pytanie: co się wydarzyło – fakty, nie odczucia? „Poniżył mnie” to Twoja ocena sytuacji i jest ważna, bo mówi, jak to przeżyłeś. Ale zaczynasz od czegoś innego: „11 września na lekcji, przy całej klasie, powiedział, że...”. Fakty da się sprawdzić i potwierdzić. Ocen sytuacji sprawdzić się nie da, więc łatwo je podważyć.

Jest jeden schemat, który warto wbić sobie w głowę raz na zawsze: fakt, skutek, oczekiwanie. Sprawdza się w rozmowie, w e-mailu i w oficjalnym piśmie, a po kilku razach wchodzi w krew.

Zaczynasz od faktu: „12 października na lekcji matematyki dostałem sprawdzian, o którym nie było zapowiedzi. W statucie w paragrafie XYZ jest napisane, że sprawdzian zapowiada się z tygodniowym wyprzedzeniem”. Potem podajesz skutek: „Dostałem ocenę niedostateczną, która weszła do oceny okresowej”. Na końcu formułujesz oczekiwanie: „Proszę o sprawdzenie, czy zapowiedź została odnotowana, i o rozważenie unieważnienia tego sprawdzianu dla całej klasy”.

Trzy zdania. Bez emocji, bez oskarżeń, bez „to skandal” i bez „zawsze się na mnie uwziął”. I właśnie dlatego to działa – bo na takie pismo trudno odpowiedzieć inaczej niż merytorycznie. Kanałów zgłoszenia jest zwykle kilka i każdy ma swoją mocną stronę oraz swój koszt, więc wybierz świadomie.

Rozmowa na dyżurze jest najlepsza w sprawach złożonych i delikatnych, bo można dopytać i wyjaśnić niedomówienia od razu. Kosztuje to jednak tyle, że trzeba się pokazać, a dla wielu osób to bariera nie do przejścia.

E-mail do rzecznika dobrze działa w sprawach, które wymagają dokumentacji, bo od razu masz ślad i datę. Ten ślad jest jednocześnie zaletą i wadą, warto o tym pamiętać. Skrzynka zgłoszeń jest dla tych, którzy boją się rozmowy. Minus jest jeden, ale realny: trudno o odpowiedź zwrotną, jeśli nie zostawisz sposobu kontaktu.

Formularz online działa najlepiej, gdy chcesz zgłosić anonimowo. Rzecznik nie będzie mógł Cię o nic zapytać, więc opisz od razu jak najwięcej.

Zgłoszenie przez kolegę albo przez samorząd ma sens, gdy naprawdę nie dasz rady sam. Ryzyko jest takie, że po drodze coś się przekręci, więc lepiej napisać kartkę i poprosić o przekazanie niż liczyć na przekaz ustny.

Możesz zgłosić anonimowo i to nie jest nic złego – rzecznik ma obowiązek taką informację przyjąć i przeanalizować.

Trzeba jednak wiedzieć, czego anonimowe zgłoszenie nie daje. Rzecznik nie zapyta Cię o szczegóły, których zabrakło. Nie poinformuje Cię o wyniku, bo nie wie, komu miałby to powiedzieć. A w sprawie ściśle indywidualnej – na przykład dotyczącej Twojej własnej oceny

- w ogóle nie da rady zadziałać bez Twojego udziału, bo nie może w Twoim imieniu złożyć zastrzeżeń.

Dlatego warto znać różnicę między dwoma pojęciami, które często się mieszają.

Anonimowość oznacza, że rzecznik nie wie, kim jesteś. Poufność oznacza, że rzecznik wie, kim jesteś, ale nikomu tego nie ujawni bez Twojej zgody. I tu jest prosty wniosek: poufność jest prawie zawsze lepszym rozwiązaniem, bo daje wszystkie korzyści anonimowości i żadnej z jej wad. Jeśli więc boisz się nie tego, że rzecznik będzie wiedział, ale tego, że dowie się nauczyciel albo klasa – poproś o poufność, nie o anonimowość.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja, w której zgłaszasz, że krzywda dzieje się komuś innemu. Tutaj anonimowość jest w pełni uzasadniona i takie zgłoszenie bywa najcenniejszą informacją, jaka do rzecznika w ogóle dotarła.

Napisz po prostu jak najwięcej faktów: kogo to dotyczy, kiedy się dzieje, gdzie, co konkretnie się dzieje i kto jeszcze o tym wie. Nie musisz się podpisywać. Nie musisz mieć pewności ani dowodów. I nie jesteś donosicielem – reagujesz, a to jest coś dokładnie przeciwnego.

Teraz najbardziej praktyczna rzecz w całym przewodniku: jak napisać pismo. Ta część przyda Ci się przy każdym wzorze z rozdziału 15, więc warto ją przeczytać raz uważnie. Każde pismo powinno mieć kilka stałych elementów.

- 1 W prawym górnym rogu miejscowość i datę.
- 2 Dalej Twoje dane: imię, nazwisko i klasę, a jeśli piszesz do instytucji spoza szkoły – także adres do korespondencji, bo inaczej nie będzie na co odpowiedzieć.
- 3 Potem adresat, i to dokładnie, z funkcją: „Pani Anna Kowalska, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr X w ...”.
- 4 Następnie tytuł pisma, czyli jednym rzutem oka widoczna informacja, co to jest – „Skarga na naruszenie praw ucznia”, „Zastrzeżenia do rocznej oceny klasyfikacyjnej”, „Odwołanie od kary”.
- 5 Potem treść, ułożona zawsze w tej samej kolejności: fakty, podstawa, żądanie.

- 6 Na końcu podpis – odręczny, jeśli składasz na papierze, a przy e-mailu wystarczy imię i nazwisko w treści wiadomości. I załączniki, jeśli je masz: kopia sprawdzianu, zrzut ekranu, oświadczenie świadka.

Co do stylu, wystarczy pięć nawyków. Pisz krótko, bo w dziewięciu przypadkach na dziesięć jedna strona wystarczy, a dłuższe pisma czyta się pobieżnie.

Pisz chronologicznie: data, co się stało, co zrobiłem, co się stało dalej. Opuść epitety – nie „nauczycielka złośliwie odmówiła”, tylko „nauczycielka odmówiła”, bo sam fakt jest mocniejszy niż fakt z przymiotnikiem. Zawsze kończ konkretnym żądaniem, zaczynającym się od „wnoszę o...”, bo pismo bez żądania jest tylko opowieścią i można na nie odpowiedzieć „dziękujemy za informację”. I podaj podstawę, jeśli ją znasz: jedno zdanie „na podstawie art. 44n ust 1 ustawy o systemie oświaty” zmienia ton całego pisma.

Zostaje jeszcze jedna rzecz, o której zapomina prawie każdy, a która wygrywa sprawy: zostaw sobie dowód, że pismo złożyłeś. Jeśli składasz papier w sekretariacie, przynieś dwie kopie i na swojej proś o pieczętkę szkoły z datą oraz podpis osoby przyjmującej. Zajmuje to dziesięć sekund i ratuje sprawę w dniu, w którym ktoś powie „nic do nas nie wpłynęło”. Jeśli piszesz e-mailem, zachowaj wiadomość w wysłanych i poproś o potwierdzenie odbioru. Jeśli wysyłasz listem, wyślij poleconym i zachowaj potwierdzenie nadania – przy terminach ustawowych liczy się data nadania w placówce Poczty Polskiej, co wynika z art. 57 § 5 Kodeksu postępowania administracyjnego i w praktyce daje Ci kilka dodatkowych dni.

Zostają terminy – i to one najczęściej decydują o wyniku sprawy. Różnią się dramatycznie, więc przejdźmy je po kolei.

Najkrótszy i najbardziej bezlitosny dotyczy zastrzeżeń do rocznej oceny z powodu naruszenia trybu jej ustalenia. Składasz je do dyrektora szkoły od dnia ustalenia oceny, ale nie później niż w terminie dwóch dni roboczych od dnia zakończenia rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych (art. 44n ust 1 ustawy o systemie oświaty). To znaczy, że decyzję musisz podjąć praktycznie na zakończeniu roku, a nie w wakacje.

Odwołanie od kary statutowej ma termin określony w statucie i najczęściej jest to od trzech do siedmiu dni (obowiązek zapisania takiego trybu wynika z art. 98 ust 1 pkt 19 Prawa oświatowego). Podobnie jest ze skargą na naruszenie praw ucznia: termin i adresata – zwykle dyrektora – określa statut, a sam obowiązek istnienia tej procedury wynika z art. 98 ust. 1 pkt 17 Prawa oświatowego. Tak samo statut określa termin zastrzeżeń do przyznanej nagrody, o których mówi art. 98 ust. 1 pkt 18.

Odwołanie od decyzji o skreśleniu z listy uczniów składasz w terminie czternastu dni od doręczenia decyzji, do kuratora oświaty, ale za pośrednictwem dyrektora szkoły (art. 127 i 129 Kodeksu postępowania administracyjnego). Jeśli kurator utrzyma decyzję w mocy, zostaje jeszcze skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego – trzydzieści dni od doręczenia rozstrzygnięcia kuratora, wnoszona za jego pośrednictwem, na podstawie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Dwie drogi nie mają terminu zawitego. Skargę do kuratora oświaty w trybie skargowym możesz złożyć w każdym momencie, a kurator ma ją rozpatrzyć bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu miesiąca (art. 227 i art. 237 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego). Podobnie wniosek do Rzecznika Praw Dziecka nie jest ograniczony terminem.

I jedna uwaga na koniec, ważniejsza niż cała ta lista: terminy statutowe bywają naprawdę krótkie, czasem trzydniowe. Sprawdź je w statucie zanim będą Ci potrzebne, bo przekroczenie terminu prawie zawsze zamyka drogę, nawet gdy masz rację co do istoty sprawy.

jak wygląda rozwiązywanie sprawy – od A do Z

Zacznijmy od tego, jak sprawa wygląda od środka, krok po kroku – warto wiedzieć, czego się spodziewać.

Wszystko zaczyna się od zgłoszenia: uczeń zgłasza sprawę wybranym kanałem, a rzecznik potwierdza jej przyjęcie, np. w ciągu dwóch dni roboczych i zakłada kartę sprawy. Potem następuje rozmowa wstępna, w której rzecznik ustala, co się stało i czego uczeń oczekuje, oraz wyjaśnia zasady poufności i jej granice. Czego na tym etapie nie robi? Nie obiecuje wyniku.

Trzeci krok to kwalifikacja, czyli moment, w którym rzecznik odpowiada sobie na trzy pytania: czy sprawa mieści się w jego kompetencjach, czy jest pilna, bo wiąże się z zagrożeniem, i jaki tryb jest właściwy – zwykłe wyjaśnienie, mediacja, interwencja czy skierowanie do procedury formalnej.

Czwarty krok to ustalenie stanu faktycznego: rzecznik czyta statut, sprawdza dokumenty, na przykład zapisy w dzienniku, i rozmawia z drugą stroną. Tu obowiązuje zasada bez wyjątków – zawsze wysłuchuje obu stron.

Piąty krok to wybór drogi, zawsze za zgodą ucznia. Możliwości jest kilka. Czasem wystarczy wyjaśnienie w stylu „to nie było naruszenie, i oto dlaczego”. Czasem potrzebna jest rozmowa rzecznika z nauczycielem. Czasem mediacja między stronami. Czasem wystąpienie do dyrektora. A czasem najlepszym rozwiązaniem jest pomoc uczniowi w złożeniu pisma w trybie formalnym, bo tylko ten tryb prowadzi do wiążącego rozstrzygnięcia. Szósty krok to po prostu działanie zgodnie z wybraną drogą i z pilnowaniem terminów.

Krok siódmy jest tym, który rzecznicy pomijają najczęściej, a który decyduje o wszystkim: informacja zwrotna. Uczeń dowiadyuje się, co ustalono i co się będzie dalej działo. Jeśli tego kroku nie ma, nie ma też następnych spraw, bo nikt więcej nie przyjdzie. Krok ósmy to zamknięcie i wnioski: wpis do rejestru, a jeśli sprawa ujawniła problem szerszy niż jedna klasa – przeniesienie go do rocznego sprawozdania i rekomendacji.

przykład · pierwszy

sprawdzan bez zapowiedzi. Uczeń klasy siódmej zgłasza, że nauczyciel przeprowadził sprawdzian z całego działu bez zapowiedzi i że cała klasa dostała słabe oceny.

Rzecznik kwalifikuje to jako sprawę dotyczącą zasad oceniania, z możliwym naruszeniem statutu. Dotyczy grupy uczniów, ale nie jest pilna, więc jest czas na spokojne ustalenia. Ustalenia wyglądają tak: statut w § X przewiduje, że sprawdzian obejmujący dział zapowiada się z tygodniowym wyprzedzeniem i odnotowuje w dzienniku. W dzienniku wpisu nie ma. Nauczyciel wyjaśnia, że zapowiedział sprawdzian ustnie na poprzedniej lekcji i że w ogóle to była kartkówka.

I tu pojawia się kwestia, która rozstrzyga całą sprawę. Statut rozróżnia sprawdzian, który trzeba zapowiadać, i kartkówkę z trzech ostatnich lekcji, której zapowiadać nie trzeba. Praca obejmowała cały dział, a więc była sprawdzianem – niezależnie od tego, jak ją nazwano. Nazwa nie zmienia charakteru pracy i to jest argument, który warto zapamiętać, bo wraca w bardzo wielu sprawach.

Rzecznik rozmawia z nauczycielem i pokazuje mu zapis statutu. Nauczyciel uznaje argument. Oceny zostają anulowane, a sprawdzian przeprowadzony ponownie po dwóch tygodniach, tym razem z zapowiedzią.

Zostaje jeszcze wniosek na przyszłość. Rzecznik odnotowuje, że definicje sprawdzianu i kartkówki w statucie są nieostre, i wpisuje do rocznych rekomendacji propozycję ich doprecyzowania. Dzięki temu ta sama sprawa nie wróci za rok.

przykład · drugi

komentarz nauczyciela o wyglądzie. Uczennica drugiej klasy liceum zgłasza, że nauczyciel przy całej klasie skomentował jej wygląd w sposób, który ją upokorzył. Podaje datę i przybliżone słowa. I dodaje: „proszę, żeby nic z tym nie robić, bo będzie gorzej”.

Rzecznik kwalifikuje to jako możliwe naruszenie godności (art. 30 Konstytucji, art. 28 ust. 2 Konwencji o prawach dziecka). Sprawa jest indywidualna i delikatna, a uczennica nie wyraża zgody na działanie.

Co robi rzecznik? Przyjmuje zgłoszenie i sporządza notatkę. Wyjaśnia uczennicy, jakie ma opcje, i mówi wyraźnie, że decyzja należy do niej. Nie podejmuje interwencji wbrew jej woli, bo nie zachodzi żaden z wyjątków od poufności – nie ma zagrożenia życia, nie ma przemocy w rozumieniu przepisów o krzywdzeniu małoletnich, nie ma podejrzenia przestępstwa. Umawia się na kontakt za dwa tygodnie. I – to najważniejsze – odnotowuje sprawę w rejestrze, bo jeśli pojawią się kolejne zgłoszenia dotyczące tego samego nauczyciela, cały obraz się zmienia.

I właśnie tak się dzieje. W ciągu miesiąca wpływają trzy podobne zgłoszenia od różnych uczniów.

To zmienia kwalifikację sprawy. Nie jest już indywidualna, ale stała się zjawiskiem powtarzalnym. A skoro tak, rzecznik może działać bez ujawniania tożsamości kogokolwiek, ponieważ przedstawia problem jako systemowy, a nie jako skargę konkretnej osoby.

Rzecznik składa więc wystąpienie do dyrektora: opisuje zjawisko bez danych osobowych, wskazuje podstawy prawne i wnosi o dwie rzeczy – rozmowę dyrektora z nauczycielem w ramach nadzoru pedagogicznego oraz szkolenie dla rady pedagogicznej.

Wniosek dla Ciebie jest taki: nawet zgłoszenie, po którym „nic się nie dzieje”, ma sens. Buduje obraz, a obraz to jedyna rzecz, na którą szkoła musi zareagować.

przykład · trzeci

przemoc rówieśnicza i hejt w sieci. Ze skrzynki zgłoszeń rzecznik wyjmując anonimową kartkę: „W klasie 6C od miesiąca dokuczają K. Zrobili grupę na komunikatorze, gdzie wrzucają jego przerobione zdjęcia”.

Tu tryb zmienia się natychmiast i całkowicie. To nie jest sprawa do mediacji ani do spokojnego zbierania faktów przez tydzień. To sprawa objęta wyjątkiem od poufności, bo dotyczy krzywdzenia dziecka, a przerabianie i rozpowszechnianie czyjegoś wizerunku może wypełniać znamiona czynów zabronionych.

Rzecznik działa w określonej kolejności. Tego samego dnia informuje dyrektora. Uruchamiana jest procedura ze standardów ochrony małoletnich obowiązujących w szkole (art. 22c ustawy z 13 maja 2016 roku) – to dokument, który każda szkoła ma i który wprost określa, kto co robi w takiej sytuacji. Następnie zapewnia się bezpieczeństwo pokrzywdzonemu: rozmowa, wsparcie psychologa, plan ochrony. Powiadamiani są rodzice pokrzywdzonego oraz rodzice uczniów, wobec których zachodzi podejrzenie. Zabezpiecza się dowody, czyli zrzuty ekranu – ale bez samodzielnego przeszukiwania telefonów uczniów przez nauczycieli, bo to byłoby naruszenie prywatności i mogłoby dodatkowo zaszkodzić sprawie. Na końcu, w zależności od ustaleń, następuje zawiadomienie policji albo sądu rodzinnego.

Równie ważne jest to, czego rzecznik w takiej sprawie nie robi. Nie organizuje „mediacji” pomiędzy pokrzywdzonym a grupą sprawców, bo to nie mediacja, tylko powtórne skrzywdzenie. Nie prowadzi „rozmowy wyjaśniającej” z całą klasą w sposób, który pozwoli wszystkim domyślić się, kto zgłosił. I nie kończy sprawy „rozmową wychowawczą”, bo w tym wypadku rozmowa wychowawcza nie jest rozwiązaniem, tylko jego pozorem.

Jeśli sam doświadczasz przemocy w sieci, zapamiętaj jedną rzecz: rób zrzuty ekranu i zapisuj daty. Nie kasuj wiadomości, nawet jeśli bardzo chcesz się ich pozbyć, bo to jedyny dowód, jaki masz, a bez niego trudno cokolwiek udowodnić. Nielegalne treści możesz też zgłosić na dyzurnet.pl, czyli do zespołu NASK, który przyjmuje takie zgłoszenia. Przykład czwarty: sprawa systemowa, czyli wadliwy statut. Samorząd uczniowski zwraca się do rzecznika z konkretnym problemem: statut przewiduje karę „zakaz udziału w wycieczkach szkolnych do końca roku szkolnego” oraz „obniżenie oceny z zachowania o dwa stopnie”, a przy żadnej z nich nie wskazano trybu odwołania.

To sprawa systemowa – problemem nie jest niczyje zachowanie, ale sam statut.

Analiza rzecznika prowadzi do trzech wniosków. Po pierwsze, brak trybu odwołania od kary narusza art. 98 ust. 1 pkt 19 Prawa oświatowego, który wymaga, aby statut określał rodzaje kar oraz tryb odwoływania się od nich. Po drugie, kara zakazu udziału w wycieczkach, które odbywają się w ramach obowiązkowego toku nauczania (i mają cele edukacyjne) wydaje się być ograniczeniem konstytucyjnego prawa do nauki. Po trzecie, automatyczne obniżenie oceny z zachowania o dwa stopnie jako kara jest wadliwe z założenia, bo ocena zachowania jest ustalana według kryteriów i po uwzględnieniu okoliczności, a nie wymierzana jak sankcja.

Droga wygląda tak: rzecznik przygotowuje pisemną opinię, samorząd składa na jej podstawie wniosek do dyrektora w trybie art. 85 ust. 5 Prawa oświatowego, a rzecznik dodatkowo przedstawia opinię radzie pedagogicznej. Dwa głosy z dwóch stron, w tej samej sprawie, w tym samym tygodniu.

Efekt jest taki, że rada pedagogiczna przygotowuje projekt zmian statutu (art. 72 ust. 1 Prawa oświatowego), a uchwała go rada szkoły albo – jeśli rady szkoły nie ma – sama rada pedagogiczna (art. 80 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 82 ust. 2).

A gdyby szkoła w ogóle nie zareagowała? Wtedy pozostaje skarga do kuratora oświaty, który w ramach nadzoru pedagogicznego bada zgodność statutu z prawem (artykuł 55 Prawa oświatowego). Wadliwy statut jest jedną z tych rzeczy, na które kuratoria reagują stosunkowo chętnie, bo sprawa jest czysto prawna i łatwa do sprawdzenia.

czego rzecznik nie robi – granice kompetencji

Ten rozdział jest tak samo ważny jak rozdział o kompetencjach, a może nawet ważniejszy. Rzecznik, który obiecuje więcej, niż może, szkodzi bardziej niż rzecznik, którego nie ma – bo po pierwszym zawiedzionym uczniu wieść rozchodzi się po całej szkole.

Jest dziesięć rzeczy, których rzecznik zrobić nie może.

- 1 Nie zmieni Twojej oceny. Ocenianie należy do nauczyciela i nikt tego nie przeskoczy. Rzecznik może natomiast sprawdzić, czy tryb ustalenia oceny był prawidłowy, i pomóc Ci uruchomić odpowiednie procedury. Nie może wpisać innej oceny ani nakazać nauczycielowi jej zmiany.
- 2 Nie uchyli kary. Może wskazać, że kara została wymierzona z naruszeniem trybu, i wniesć o jej uchylenie do organu, który jest do tego uprawniony. Ale samo uchylenie należy do tego, kogo wskazuje statut – najczęściej do dyrektora.
- 3 Nie ukarze nauczyciela. Rzecznik nie prowadzi postępowań dyscyplinarnych i nie ocenia pracy nauczycieli. Ocena pracy to kompetencja dyrektora w ramach nadzoru pedagogicznego, a w sprawach poważnych właściwi są rzecznik dyscyplinarny przy wojewodzie i komisja dyscyplinarna (art. 75 i następne Karty Nauczyciela).
- 4 Nie zastąpi psychologa ani terapeuty. Nie diagnozuje, nie prowadzi terapii, nie ocenia niczyjego stanu psychicznego. Kieruje do specjalisty i to jest właściwe zachowanie, a nie unik.
- 5 Nie jest Twoim pełnomocnikiem prawnym. W postępowaniu administracyjnym – na przykład przy skreśleniu z listy uczniów – prawa niepełnoletniego ucznia wykonują rodzice lub opiekunowie prawni. Rzecznik może być obecny i wspierać, może pomóc napisać pismo, ale nie zastępuje strony ani zawodowego pełnomocnika.
- 6 Nie działa wbrew Twojej woli. Wyjątkiem są trzy sytuacje opisane w rozdziale szóstym: zagrożenie życia lub zdrowia, krzywdzenie dziecka i podejrzenie popełnienia przestępstwa. Poza nimi decyzja należy do Ciebie.
- 7 Nie ujawni Twoich danych bez Twojej zgody – z tymi samymi trzema wyjątkami.
- 8 Nie zajmuje się sprawami spoza szkoły. Konflikt z rodzicami, spór z sąsiadem, problem z pracodawcą — to nie są sprawy rzecznika jako rzecznika. Może wskazać, gdzie szukać pomocy, i tyle. Ale uwaga: jeżeli w takiej rozmowie usłyszysz o krzywdzeniu, ma obowiązek zareagować, i to niezależnie od tego, gdzie do tego krzywdzenia dochodzi.
- 9 Nie zmieni prawa ani podstawy programowej. Może formułować rekomendacje, może wspierać samorząd w napisaniu petycji, ale nie ma władzy prawodawczej i nie ma sensu obiecywać, że „coś zmieni w przepisach”.

- 10** Nie rozstrzyga sporów wiążąco. Rzecznik nie jest sądem ani organem orzekającym. Jego siłą jest argument, autorytet i znajomość procedury – nie władza. Brzmi to jak słabość, ale w praktyce dobrze przygotowany argument potrafi zdziałać więcej niż formalne uprawnienie.

Jest też pięć rzeczy, których rzecznik robić nie powinien, nawet jeśli formalnie mógłby.

- 1** Nie powinien obiecywać wyniku. „Załatwię to” jest najgorszym zdaniem w słowniku rzecznika, bo w połowie przypadków nie da się go dotrzymać, a wtedy uczeń traci nie tylko sprawę, ale i zaufanie.
- 2** Nie powinien prowadzić spraw, w których jest stroną albo ma jakikolwiek interes. Konflikt interesów oznacza wyłączenie i przekazanie sprawy komuś innemu, a nie „postaram się być obiektywny”.
- 3** Nie powinien być jedynym kanałem zgłoszeń w szkole. Jeśli sprawa dotyczy samego rzecznika albo uczeń mu po prostu nie ufa, musi istnieć alternatywa – dyrektor, pedagog, kurator, Rzecznik Praw Dziecka. Instytucja bez wyjścia awaryjnego jest pułapką.
- 4** Nie powinien zamieniać się w kontrolera nauczycieli. Rzecznik, który zaczyna zbierać „haki”, traci możliwość normalnej rozmowy w pokoju nauczycielskim, a bez tej możliwości nie zdziała już nic.
- 5** Nie powinien rozgłaszać spraw. Nawet w dobrej wierze i nawet „bez nazwisk”. W szkole, w której wszyscy się znają, „uczennica z 3B” to konkretna osoba i wszyscy wiedzą, która.

Zostaje pytanie, co robić, gdy rzecznik zawodzi – i to też trzeba powiedzieć wprost. Rzecznik może być bierny. Może stanąć po stronie dyrekcji. Może się po prostu nie znać. Wtedy zostaje kilka dróg i żadna z nich nie wymaga niczyjej zgody.

Możesz napisać skargę bezpośrednio do dyrektora. Możesz zaangażować samorząd uczniowski. Możesz poprosić rodziców o wystąpienie do dyrektora, bo rodzic ma mocniejszą pozycję formalną niż niepełnoletni uczeń i czasem to wystarcza. Można zawrzeć w statucie tryb, który będzie przewidywał specjalny tryb usunięcia osoby ze stanowiska Rzecznika.

jak wprowadzić rzecznika do statutu – gotowe zapisy

Ten rozdział jest praktyczny do bólu i po części po prostu do skopiowania. Zapisy statutowe zostawiamy w formie przepisów, bo tak muszą wyglądać – statut nie może być napisany prozą, musi mieć paragrafy, ustępy i punkty, żeby dało się na niego powoływać. Zaczniemy od procedury, czyli od tego, kto co robi. Trzeba tu znać trzy przepisy i koniecznie razem, bo osobno wprowadzają w błąd. Jak wskazuje art. 72 ust. 1 Prawa oświatowego, rada pedagogiczna przygotowuje projekt statutu albo jego zmian i przedstawia go do uchwalenia radzie szkoły – a uchwała go rada pedagogiczna lub rada szkoły.

Ponieważ w większości polskich szkół rady szkoły nie ma, w praktyce rada pedagogiczna i przygotowuje projekt, i sama go uchwała, jedną uchwałą. To dobra wiadomość, bo droga jest krótka.

Cała procedura wygląda następująco. Najpierw ktoś składa wniosek – może to być samorząd uczniowski, rzecznik, rada rodziców albo dyrektor – kierowany do rady pedagogicznej, ze wskazaniem przedmiotu zmian i uzasadnieniem. Dyrektor przekazuje wniosek radzie pedagogicznej i ewentualnie powołuje zespół roboczy. Zespół albo cała rada przygotowuje projekt zmian. W tym momencie samorząd uczniowski może przedstawić swoją opinię na podstawie artykułu 85 ustęp 5 Prawa oświatowego – i naprawdę warto o tę opinię wystąpić, a jeszcze bardziej warto ją złożyć, bo pisemna opinia uczniów zostaje w dokumentacji. Następnie rada szkoły, a jeśli jej nie ma, to rada pedagogiczna, uchwała zmianę. Na końcu dyrektor publikuje ujednolicony tekst statutu na stronie szkoły albo w Biuletynie Informacji Publicznej.

Warto jeszcze wiedzieć, że kurator oświaty w ramach nadzoru pedagogicznego bada zgodność statutu z prawem (art. 55 Prawa oświatowego). Jeśli więc szkoła uparcie odmawia zmiany zapisu, który jest oczywiście wadliwy, to jest droga – i bywa skuteczna. Poniżej propozycja zapisów o Rzeczniku Praw Ucznia do wklejenia do statutu. Numerację paragrafów dostosuj do swojego dokumentu. Po postanowieniu możesz oczywiście zmieniać w całości lub części, a także dodawać właściwe dla Waszej szkoły zasady. Podobne rozwiązania zaproponowała Aleksandra Twaróg, Krakowska Rzeczniczka Uczniów i Dialogu Szkolnego w październiku 2025 roku, rozsyłając je do każdej szkoły ponadpodstawowej w Krakowie. Tu więc jedynie, przypominamy i podkreślamy!

§ ... Rzecznik Praw Ucznia

- 1 W Szkole działa Rzecznik Praw Ucznia, zwany dalej „Rzecznikiem”.
- 2 Rzecznik stoi na straży praw uczniów określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Konwencji o prawach dziecka, ustawach oraz w niniejszym Statucie.
- 3 Funkcję Rzecznika pełni nauczyciel zatrudniony w Szkole, wybrany przez uczniów w wyborach powszechnych, równych i tajnych, spośród kandydatów, którzy wyrazili pisemną zgodę na kandydowanie.

4 Kadencja Rzecznika trwa 2 lata. Ta sama osoba może pełnić funkcję nie więcej niż dwie kadencje z rzędu.

5 Rzecznika wspiera uczeń-pełnomocnik Rzecznika, wybierany co roku przez uczniów spośród uczniów Szkoły.

6 Uczeń-pełnomocnik:

- 1) przyjmuje sygnały od uczniów i przekazuje je Rzecznikowi;
- 2) uczestniczy w działaniach informacyjnych i edukacyjnych;
- 3) nie prowadzi samodzielnie spraw indywidualnych i nie ma dostępu do dokumentacji zawierającej dane osobowe.

7 Do zadań Rzecznika należy:

- 1) informowanie uczniów o przysługujących im prawach i obowiązkach oraz o sposobach ich dochodzenia;
- 2) przyjmowanie zgłoszeń o naruszeniu praw ucznia, w tym zgłoszeń anonimowych;
- 3) wyjaśnianie okoliczności zgłoszonych spraw z poszanowaniem prawa każdej ze stron do przedstawienia stanowiska;
- 4) podejmowanie działań mediacyjnych za zgodą stron;
- 5) występowanie do Dyrektora, Rady Pedagogicznej i innych organów Szkoły z wnioskami i rekomendacjami w sprawach indywidualnych oraz systemowych;
- 6) opiniowanie projektów zmian Statutu i regulaminów szkolnych w zakresie praw i obowiązków uczniów;
- 7) monitorowanie przestrzegania praw uczniów, w tym prowadzenie rejestru spraw i corocznego badania ankietowego;
- 8) współpraca z Samorządem Uczniowskim, wychowawcami, pedagogiem, psychologiem, pedagogiem specjalnym oraz Dyrektorem;
- 9) niezwłoczne przekazywanie Dyrektorowi informacji o zagrożeniu życia lub zdrowia ucznia, o podejrzeniu krzywdzenia małoletniego oraz o podejrzeniu popełnienia przestępstwa;
- 10) przedstawianie Radzie Pedagogicznej, Samorządowi Uczniowskiemu i Radzie Rodziców rocznego sprawozdania z działalności, w terminie do 30 września za poprzedni rok szkolny.

8 Rzecznik w zakresie prowadzenia spraw działa samodzielnie i nie przyjmuje poleceń co do sposobu ich prowadzenia.

9 Rzecznik jest obowiązany do zachowania poufności informacji uzyskanych w związku z pełnieniem funkcji. Obowiązek ten nie dotyczy sytuacji, o których mowa w ust. 6 pkt 9, a także przypadków, w których uczeń wyraził zgodę na ujawnienie informacji.

- 10** Rzecznik nie prowadzi sprawy, w której jest stroną, w której stroną jest osoba mu bliska albo w której zachodzą inne okoliczności mogące budzić wątpliwość co do jego bezstronności. O wyłączeniu Rzecznik informuje Dyrektora; sprawę przejmuje wówczas pedagog szkolny.
- 11** Rzecznik nie jest uprawniony do:
- 1) zmiany oceny ucznia;
 - 2) uchylania kar wymierzonych zgodnie ze Statutem;
 - 3) oceniania pracy nauczycieli;
 - 4) prowadzenia postępowań wyjaśniających w sprawach pracowniczych i dyscyplinarnych;
 - 5) podejmowania działań w sprawach indywidualnych wbrew woli ucznia, z zastrzeżeniem ust. 6 pkt 9.
 - 6) podejmowania innych działań, które są kompetencyjnie zarezerwowane dla innych organów lub podmiotów.
- 12** Dyrektor zapewnia Rzecznikowi warunki do pracy, w tym pomieszczenie umożliwiające rozmowę bez udziału osób trzecich, dedykowany adres poczty elektronicznej oraz miejsce na skrzynkę zgłoszeń.
- 13** Rzecznikowi nie mogą być stawiane zarzuty ani wyciągane wobec niego konsekwencje z powodu treści wystąpień, rekomendacji i sprawozdań składanych w związku z pełnieniem funkcji.
- 14** Rzecznik może zostać odwołany przed upływem kadencji na wniosek co najmniej 1/4 uczniów Szkoły albo na własną prośbę. Odwołania dokonuje się w trybie właściwym dla wyboru.
- 15** Szczegółowy tryb pracy Rzecznika określa Regulamin Rzecznika Praw Ucznia, uchwalany przez Radę Pedagogiczną po zasięgnięciu opinii Samorządu

Uczniowskiego.

Kolejny zapis dotyczy trybu składania skarg w przypadku naruszenia praw ucznia. Jest obowiązkowy w każdym statucie i wynika z art. 98 ust. 1 pkt 17 Prawa oświatowego. Jeżeli w Twoim statucie go nie ma albo jest szczątkowy i sprowadza się do jednego zdania, że „uczeń może złożyć skargę do dyrektora”, to jest wada, którą można wskazać najpierw dyrektorowi, a potem kuratorowi.

§ ... Tryb składania skarg w przypadku naruszenia praw ucznia

- 1** Uczeń, jego rodzic albo działający za zgodą ucznia Rzecznik Praw Ucznia lub Samorząd Uczniowski może złożyć skargę w przypadku naruszenia praw ucznia.
- 2** Skargę składa się do Dyrektora Szkoły – pisemnie w sekretariacie Szkoły, za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres [...] albo ustnie do protokołu.
- 3** Skargę składa się w terminie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości o naruszeniu. W uzasadnionych przypadkach Dyrektor rozpatruje skargę złożoną po terminie.

- 4 Skarga zawiera: oznaczenie osoby składającej, opis zdarzenia wraz z datą, wskazanie prawa, które zdaniem składającego zostało naruszone, oraz oczekiwany sposób załatwienia sprawy.
- 5 Dyrektor potwierdza wpływ skargi w terminie 3 dni roboczych.
- 6 Dyrektor rozpatruje skargę bez zbędnej zwłoki, nie później niż w terminie 14 dni od dnia jej wpływu. W sprawach szczególnie skomplikowanych termin może zostać przedłużony do 30 dni, o czym Dyrektor zawiadamia składającego, wskazując przyczynę.
- 7 W toku rozpatrywania skargi Dyrektor umożliwia uczniowi przedstawienie stanowiska oraz wysłuchuje osoby, której skarga dotyczy.
- 8 O sposobie załatwienia skargi Dyrektor zawiadamia pisemnie składającego oraz – w przypadku ucznia niepełnoletniego – jego rodziców, wraz z uzasadnieniem oraz pouczeniem o możliwości zwrócenia się do organu sprawującego nadzór pedagogiczny.
- 9 Skargi anonimowe podlegają analizie; o sposobie ich rozpatrzenia Dyrektor informuje Rzecznika Praw Ucznia w formie zbiorczej.
- 10 Złożenie skargi nie może być podstawą jakichkolwiek negatywnych konsekwencji wobec ucznia.

Z całego tego paragrafu najważniejszy jest ustęp 10 i naprawdę nie warto go pominąć. Bez niego procedura zostaje na papierze, bo uczniowie nie boją się formularzy – boją się tego, co będzie potem.

Trzeci zapis dotyczy trybu odwołania od kary – wymaga go art. 98 ust. 1 pkt 19 Prawa oświatowego.

§ ...

- 1 Uczeń, wobec którego zastosowano karę, oraz jego rodzice mają prawo odwołania się od niej.
- 2 Odwołanie wnosi się na piśmie do Dyrektora Szkoły w terminie 7 dni od dnia poinformowania o karze; jeżeli karę wymierzył Dyrektor – odwołanie wnosi się do Dyrektora, który rozpatruje je po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej oraz Samorządu Uczniowskiego.
- 3 Odwołanie rozpatruje się w terminie 14 dni. Do czasu rozpatrzenia odwołania wykonanie kary ulega wstrzymaniu, chyba że wymaga tego bezpieczeństwa uczniów.
- 4 W wyniku rozpatrzenia odwołania kara może zostać utrzymana, złagodzona, zawieszona albo uchylona. Rozstrzygnięcie wymaga pisemnego uzasadnienia.
- 5 Przed wymierzeniem kary uczniowi umożliwia się przedstawienie wyjaśnień, a o wymierzeniu kary informuje się rodziców ucznia niepełnoletniego.
- 6 Informację o zastosowanej karze usuwa się z dokumentacji ucznia po upływie roku szkolnego, w którym została wymierzona, chyba że kara jest wykonywana.

Jest dwanaście rzeczy, które w praktyce naprawdę działają.

- 1 wybory, nie nominacja. Rzecznik wybrany przez uczniów ma mandat, którego rzecznik wskazany przez dyrektora nie zdobędzie nigdy – nawet jeśli fizycznie jest to ta sama osoba.
- 2 kadencja dłuższa niż rok. Rzecznik potrzebuje roku, żeby ludzie zaczęli mu ufać. W rok Rzecznik może zdziałać wiele, ale w dwa-trzy lata, znając środowisko szkolne oraz budując zaufanie – może zdziałać o wiele, wiele więcej. Optimum to dwa albo trzy lata.
- 3 regulamin na jedną stronę. Jeśli uczeń nie przeczyta regulaminu, to znaczy, że regulaminu nie ma.
- 4 duet nauczyciel i uczeń. Dwa różne progi wejścia dla dwóch różnych typów spraw – do ucznia łatwiej podejść z drobiazgiem, do nauczyciela z czymś poważnym.
- 5 stały dyżur w widocznym terminie i niewidocznym miejscu. Godzina znana wszystkim, miejsce dyskretne. To jedno zdanie rozwiązuje najczęstszy problem z frekwencją.
- 6 minimum trzy kanały zgłoszeń, w tym jeden anonimowy.
- 7 zasada 48 godzin. Każde zgłoszenie dostaje potwierdzenie w ciągu dwóch dni roboczych, nawet jeśli treścią potwierdzenia jest „przeczytałem, potrzebuję tygodnia”.
- 8 rejestr od pierwszego dnia, nawet jeśli sprawa wydaje się błaha. Bez rejestru nie ma sprawozdania, a bez sprawozdania nie ma wpływu na nic.
- 9 roczne sprawozdanie z rekomendacjami – i publiczna informacja o tym, co z tych rekomendacji wyszło. Nic nie buduje wiarygodności szybciej.
- 10 wizyta w klasach pierwszych we wrześniu. Piętnaście minut: kto to jest, po co jest, jak się zgłosić i trzy przykłady prawdziwych spraw.
- 11 wspólne szkolenie rzecznika, samorządu i wychowawców, najlepiej z udziałem organizacji zewnętrznej. Chodzi nie tyle o wiedzę, ile o wspólny język. Szkolenia mogą być zorganizowane np. przez Rzeczników Praw Uczniowskich, którzy funkcjonują w Waszym mieście. Podobne szkolenia oferuje Kraków, wraz ze swoją Rzeczniczką.
- 12 kontakt z rzecznikami z innych szkół. Wymiana doświadczeń i coś w rodzaju superwizji. Rzecznik pracujący w całkowitej izolacji wypala się w dwa lata i to nie jest metafora.

Warto też z góry zaplanować cały rok, miesiąc po miesiącu.

- 1 Wrzesień jest najgęstszy. Jeśli kadencja się kończy – wybory. Potem wizyty w klasach pierwszych, aktualizacja tablicy i strony internetowej, audyt statutu, ustalenie z dyrektorem zasad współpracy na cały rok oraz złożenie sprawozdania za rok poprzedni.

- 2 Październik to uruchomienie kanałów zgłoszeń i szkolenie uczniów-pełnomocników. W 2026 roku dochodzi jeszcze jedno zadanie: sprawdzenie, czy statut został dostosowany do zakazu telefonów, bo termin mija 31 października 2026 roku.

Oczywiście, mówimy jedynie o szkołach podstawowych.

- 3 Listopad i grudzień to bieżące sprawy oraz przypomnienie zasad przed klasyfikacją śródroczną – lepiej przypomnieć wcześniej niż wyjaśniać później.
- 4 Styczeń to klasyfikacja śródroczna, czyli pierwszy szczyt spraw dotyczących oceniania. Warto wtedy przypomnieć uczniom o prawie do informacji o przewidywanej ocenie.
- 5 Luty to podsumowanie półrocza i wystąpienie na radzie pedagogicznej.
- 6 Marzec i kwiecień to najlepszy czas na działania edukacyjne, ankietę wśród uczniów oraz sprawy związane z egzaminami.
- 7 Maj to przygotowanie do klasyfikacji rocznej. Tu jest jedno zadanie, którego nie wolno pominąć: przypomnienie wszystkim o terminie dwóch dni roboczych na zastrzeżenia z artykułu 44n ustawy o systemie oświaty. Każdy rok przynosi uczniów, którzy dowiadują się o tym terminie tydzień po jego upływie.
- 8 Czerwiec to klasyfikacja roczna i drugi szczyt spraw: zastrzeżenia do ocen, egzaminy poprawkowe i klasyfikacyjne.
- 9 Wakacje to czas na opracowanie sprawozdania i rekomendacji – bo we wrześniu już się tego nie zdąży.

Jak w ogóle sprawdzić, czy rzecznik naprawdę działa? Na pewno nie liczbą spraw. To zaskakuje, ale wzrost liczby zgłoszeń jest zwykle dobrym znakiem: oznacza, że ludzie zaczęli ufać, a nie że szkoła się psuje. Spadek zgłoszeń do zera prawie nigdy nie znaczy, że nie ma problemów.

Lepszych wskaźników jest kilka. Rozpoznawalność, czyli odsetek uczniów, którzy wiedzą, kto jest rzecznikiem i jak się z nim skontaktować – cel realny to powyżej osiemdziesięciu procent. Udział spraw zakończonych wewnątrz szkoły, bez eskalacji do kuratora. Średni czas rozpatrzenia sprawy. Odsetek zrealizowanych rekomendacji z poprzedniego roku. Liczba wykrytych i naprawionych wadliwych zapisów statutu. I wskaźnik najtrudniejszy, a jednocześnie najważniejszy: odsetek uczniów, którzy doświadczyli naruszenia i je zgłosili – ten da się zmierzyć tylko ankietą i tylko anonimową.

Warto również znać sześć antywzorców, czyli sprawdzonych sposobów na zepsucie tej instytucji.

Rzecznik-ozdoba. Nazwisko na stronie internetowej i zero działań. Jest gorszy niż brak rzecznika, bo daje szkole alibi: „przecież mamy rzecznika”.

Rzecznik-adwokat. Automatycznie po stronie ucznia, bez sprawdzania faktów. Traci wiarygodność w radzie pedagogicznej w ciągu trzech miesięcy, a potem nie może już nic załatwić, nawet w sprawach oczywistych.

Rzecznik-prokurator. Zbiera materiały przeciwko nauczycielom. Efekt jest zawsze taki sam: mur milczenia i koniec jakiegokolwiek współpracy.

Rzecznik-terapeuta. Zamienia rozmowy o prawach w sesje wsparcia i przestaje prowadzić sprawy. Wsparcie jest bardzo ważne, tylko że to zadanie psychologa, a nie rzecznika. Rzecznik-sekretarka dyrektora. Przekazuje wszystko dalej bez własnej analizy. Uczniowie orientują się w tym błyskawicznie i traktują go jak filię gabinetu.

Rzecznik-tajemnica. Nikt nie wie, że istnieje. To zwykle skutek braku tablicy, braku dyżuru i braku jakiegokolwiek wystąpienia publicznego.

Szkołom można polecić kilka rzeczy. Przede wszystkim – powołajcie rzecznika, nawet jeśli nie musicie. Obowiązku ustawowego nie ma i po wecie z lipca 2026 roku chwilę na niego poczekamy. Obowiązek posiadania trybu skargowego jest, i to bezwarunkowy (art. 98 ust 1 pkt 17 Prawa oświatowego), a rzecznik jest najskuteczniejszym znanym sposobem, żeby ten tryb przestał być martwym zapisem.

Wpiszcie go do statutu dokładnie: z zadaniami, trybem wyboru, kadencją i wyraźnymi granicami kompetencji. Powiążcie go ze standardami ochrony małoletnich jako jeden z kanałów zgłoszeniowych, bo to i tak trzeba mieć.

Zapewnijcie warunki: pomieszczenie, adres e-mail, godziny w planie, budżet na materiały i szkolenie. Odpowiadajcie pisemnie na jego wystąpienia w ustalonym terminie – to jedna z niewielu rzeczy, które sprawiają, że instytucja działa naprawdę. Przyjmijcie jego sprawozdanie na radzie pedagogicznej i odnieście się do rekomendacji, choćby odmownie, ale na piśmie. I nie karzcie za zgłoszenia – ani ucznia, ani rzecznika. To ostatnie zdanie jest w praktyce testem, czy cała reszta ma sens.

co zrobić i zapamiętać na start jako nowy Rzecznik?

- 1 Przeczytaj statut; to godzina, która daje przewagę na cztery lata.
- 2 Zgłaszaj sprawy, także drobne. Jedno zgłoszenie to incydent, dwadzieścia to dowód i dopiero z dwudziestoma da się cokolwiek zmienić systemowo.
- 3 Pisz według schematu: fakt, skutek, oczekiwanie. Za każdym razem.
- 4 Pilnuj terminów.
- 5 Zbieraj dowody: daty, zrzuty ekranu, kopie pism z pieczętą sekretariatu.
- 6 Korzystaj z art. 85 ust. 5 Prawa oświatowego. Samorząd ma prawo składać wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły. To jedno z najszerszych uprawnień, jakie uczniowie mają w polskim prawie, i jednocześnie jedno z najrzadziej używanych.
- 7 Nie zaczynaj od kuratorium. Droga wewnątrzszkolna jest w większości spraw szybsza i skuteczniejsza, a jej wyczerpanie dodatkowo wzmacnia Twoją pozycję, gdyby jednak trzeba było iść dalej.
- 8 I nie zostawaj z tym sam.

gdzie szukać pomocy – kontakty i instytucje

Zacznijmy od numerów, które warto mieć zapisane w telefonie. Najważniejszy to 800 12 12 12 – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznicki Praw Dziecka. Jest bezpłatny, anonimowy i czynny całą dobę, siedem dni w tygodniu. Możesz tam zadzwonić zawsze, gdy potrzebujesz rozmowy albo porady, i wbrew nazwie nie chodzi wyłącznie o sytuacje dramatyczne – dyżurują tam także osoby, które odpowiedzą na pytania o sprawy szkolne i prawne. Jeśli nie chcesz albo nie możesz rozmawiać, jest czat.brpd.gov.pl, również całodobowy i bez zakładania konta.

Drugi numer to 116 111 – telefon zaufania dla dzieci i młodzieży prowadzony przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę. Bezpłatny, całodobowy, nastawiony przede wszystkim na wsparcie psychologiczne.

Jeżeli jesteś dorosłym, który chce pomóc dziecku, ale nie wie jak, zadzwoń pod 800 100 100

- to telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci.

W sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia dzwonisz na 112 i nie zastanawiasz się, czy to „wystarczająco poważne”.

Jeśli w internecie natrafisz na treści nielegalne, możesz je zgłosić przez dyzurnet.pl – to zespół działający w NASK, który takie zgłoszenia przyjmuje i przekazuje dalej. Teraz instytucje publiczne – kto się czym zajmuje.

Rzecznik Praw Dziecka ma siedzibę przy ul. Chocimskiej 6 w Warszawie (00-791), a stronę pod adresem brpd.gov.pl. Stoi na straży praw dziecka określonych w Konstytucji, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach. Może zwracać się o wyjaśnienia do instytucji, w tym do szkół i kuratorów. Bardzo ważna rzecz: zgłoszenie może złożyć samo dziecko, bez pośrednictwa rodziców.

Rzecznik Praw Obywatelskich mieści się przy al. Solidarności 77 w Warszawie (00-090), strona to bip.brpo.gov.pl, a infolinia 800 676 676. Zajmuje się naruszeniami praw i wolności przez organy władzy publicznej i jest szczególnie istotny dla uczniów pełnoletnich, których sytuacja prawna w szkole bywa dziwnie niedookreślona.

Kuratorium oświaty właściwe dla Twojego województwa sprawuje nadzór pedagogiczny nad szkołami (artykuł 55 Prawa oświatowego), rozpatruje skargi na działalność szkoły i jest organem odwoławczym od decyzji dyrektora o skreśleniu z listy uczniów. Adres znajdziesz, wpisując w wyszukiwarkę „kuratorium oświaty” i nazwę województwa.

Dla Krakowa będzie to Małopolskie Kuratorium Oświaty, z siedzibą przy ul. Kazimierza Morawskiego 5, 30-102 Kraków (siedziba Kuratora) oraz ul. Szlak 73, 31-153 Kraków (siedziba wydziału nadzoru pedagogicznego). Adres e-mail: kurator@kuratorium.krakow.pl. Organ prowadzący szkołę to w szkołach publicznych zwykle gmina, jeśli chodzi o szkoły podstawowe, albo powiat, jeśli o szkoły

ponadpodstawowe. W szkołach niepublicznych może to być osoba fizyczna, fundacja, stowarzyszenie albo inny podmiot. Odpowiada za warunki organizacyjne i finansowanie, ale nie za sprawy dydaktyczne, więc nie ma sensu pisać do gminy o ocenę z chemii.

Dla Krakowa będzie to Wydział Edukacji i Projektów Edukacyjnych Urzędu Miasta Krakowa, ul. Stachowicza 18, 30-103 Kraków. Adres e-mail: umk@um.krakow.pl.

Poradnia psychologiczno-pedagogiczna jest bezpłatna i nie wymaga skierowania. Wydaje opinie i orzeczenia, prowadzi diagnozę oraz terapię.

Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi stronę gov.pl/web/edukacja, na której publikowane są informacje o zmianach w prawie oświatowym. Przy ministerstwie działa też Rada Dzieci i Młodzieży jako ciało doradcze ministra – warto wiedzieć, że taka droga istnieje.

Miejscy Rzecznicy Praw Ucznia – są to urzędy, które zostają uchwalone przez Miasto (jednostkę samorządu terytorialnego) Ich zadanie jest to samo, co szkolnych Rzeczników, tylko na skalę Miasta. Są osoby wybierane przez Miasto i podejmujące działania na rzecz praworządności w szkołach oraz praw uczniowskich.

kontakt · Kraków

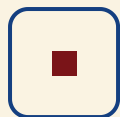
Krakowski Rzecznik Uczniów i Dialogu Szkolnego

ul. Stachowicza 18, 30-103 Kraków rzecznik.uczniow@um.krakow.pl

Poza instytucjami publicznymi kilka organizacji społecznych zajmuje się tym tematem na poważnie: prowadzą poradnictwo, analizują statuty i publikują materiały edukacyjne. Warto je znać, bo często pomagają szybciej niż instytucje.

Są jeszcze młodzieżowe rady gminy, powiatu i województwa, działające na podstawie ustawy o samorządzie gminnym oraz odpowiednio powiatowym i wojewódzkim. To realna droga wpływu na politykę lokalną, w tym oświatową, i zaskakująco mało osób z niej korzysta.

W Krakowie funkcjonuje Młodzieżowa Rada Krakowa, adres e-mail: mrk@rada.krakow.pl oraz w Małopolsce – Młodzieżowy Sejmik Województwa Małopolskiego, adres e-mail: mlodziezowy.sejmik@umwm.malopolska.pl



Decyzja administracyjna to władcze rozstrzygnięcie organu w indywidualnej sprawie. W szkole taką decyzją jest przede wszystkim skreślenie ucznia z listy uczniów – i właśnie dlatego przysługuje od niej odwołanie.

Kurator oświaty to organ sprawujący nadzór pedagogiczny nad szkołami w województwie. W sprawach decyzji administracyjnych jest organem wyższego stopnia wobec dyrektora, czyli tym, do kogo się odwołujesz.

Mediacja to dobrowolna rozmowa stron konfliktu z udziałem bezstronnej osoby trzeciej, prowadząca do porozumienia, które strony wypracowują same. Kluczowe jest słowo „dobrowolna”.

Nadzór pedagogiczny to badanie i ocena działalności szkoły przez kuratora oświaty, a wewnątrz szkoły – nadzór dyrektora nad pracą nauczycieli.

Ocenianie wewnętrzne to zasady oceniania obowiązujące w danej szkole, których szczegóły określa statut. Dlatego w dwóch szkołach ta sama praca może być oceniana według innych reguł.

Organ prowadzący to podmiot odpowiedzialny za funkcjonowanie szkoły od strony organizacyjnej i finansowej: gmina, powiat, fundacja albo osoba fizyczna.

Poufność to zobowiązanie do nieujawniania informacji. Różni się od anonimowości: przy poufności rzecznik wie, kim jesteś, ale nikomu tego nie mówi.

Rada pedagogiczna to kolegialny organ szkoły złożony z dyrektora i nauczycieli. Rada szkoły to organ nieobowiązkowy, złożony w równych częściach z nauczycieli, rodziców i uczniów. Uchwala statut, więc jeśli działa w Twojej szkole, uczniowie mają realny wpływ na jego treść.

Rewiktymizacja to powtórne skrzywdzenie osoby pokrzywdzonej – na przykład przez zmuszenie jej do konfrontacji ze sprawcą pod pozorem mediacji.

Samorząd uczniowski tworzą wszyscy uczniowie szkoły, a jego organy są jedynymi reprezentantami ogółu uczniów.

Standardy ochrony małoletnich to obowiązkowy dokument każdej szkoły, określający zasady bezpiecznych relacji i procedury reagowania na krzywdzenie dzieci. Szkoła musi udostępnić go także w wersji skróconej, napisanej dla dzieci.

Statut szkoły to podstawowy akt wewnętrzny szkoły. Określa między innymi prawa i obowiązki uczniów, kary oraz tryb skarg i odwołań. Najważniejszy dokument w Twojej szkolnej codzienności.

Weto prezydenckie to odmowa podpisania ustawy przez Prezydenta RP. Ustawa wraca wtedy do Sejmu, który może weto odrzucić większością trzech piątych głosów.

Wystąpienie rzecznika to pisemne stanowisko rzecznika kierowane do dyrektora albo rady pedagogicznej, zawierające ustalenia i rekomendacje.

na koniec

Prawa ucznia nie są prezentem od szkoły. Są prawami – czyli czymś, co Ci przysługuje niezależnie od tego, czy ktoś Cię lubi, czy jesteś wzorowym uczniem i czy nauczycielowi akurat pasuje.

Ale prawa mają jedną nieprzyjemną właściwość: działają tylko wtedy, gdy ktoś się na nie powołuje. Przepis, o którym nikt nie wie, jest równie skuteczny jak przepis, którego nie ma. Dlatego najważniejszą rzeczą, jaką możesz zrobić po przeczytaniu tego przewodnika, nie jest zapamiętanie numerów artykułów. Jest nią otwarcie statutu swojej szkoły i przeczytanie rozdziału o prawach ucznia. To zajmie kwadrans. I to jest dokładnie ten moment, w którym z osoby, której coś się „wydaje niesprawiedliwe”, stajesz się osobą, która wie.

dziesięć rzeczy do zapamiętania

- 1 Szkolny rzecznik nie jest obowiązkowy – ustawa, która miała to zmienić, została zawetowana 2 lipca 2026 roku. Każda szkoła musi mieć w statucie tryb składania skarg (artykuł 98 ust 1 pkt 17 Prawa oświatowego).
- 2 Statut to Twój najważniejszy dokument. Przeczytaj go.
- 3 Statut sprzeczny z ustawą nie obowiązuje w tym zakresie.
- 4 Fakt, skutek, oczekiwanie. Ten schemat działa zawsze.
- 5 Pilnuj terminów, a zwłaszcza dwóch: dwa dni robocze na zastrzeżenia do oceny rocznej i czternaście dni na odwołanie od decyzji o skreśleniu.
- 6 Zbieraj dowody – daty, zrzuty ekranu, kopie z pieczętką sekretariatu.
- 7 Poufność jest lepsza niż anonimowość, bo daje te same korzyści i pozwala rzecznikowi realnie działać.
- 8 Rzecznik nie zmienia oceny ani nie uchyli kary – ale pomoże Ci uruchomić procedurę, która to może zrobić.
- 9 Samorząd uczniowski ma prawo składać wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły (art. 85 ust. 5 Prawa oświatowego). Korzystaj.

800 12 12 12 – całą dobę, bezpłatnie, anonimowo. Zapisz ten numer.



**Krakowski Rzecznik Uczniów
i Dialogu Szkolnego**



wydawca	Fundacja półtorej minuty
autor	Jan Pieniążek — prawnik, Fundacja półtorej minuty
korekta merytoryczna	Aleksandra Twaróg — Krakowska Rzeczniczka Uczniów i Dialogu Szkolnego
oprawa graficzna	Konrad Skotnicki
wydanie	Warszawa, sierpień 2026

gdy potrzebujesz pomocy

116 111 telefon zaufania dla dzieci i młodzieży

800 12 12 12 telefon Rzeczniczki Praw Dziecka · całą dobę, bezpłatnie